Nr. 93. Wtorek, 24 Kwietnia 1917. Rok 107.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 7 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 10. — Ekspedycya miejscowa i zamiejscowa ul. Czarnieckiego 12. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi Nr. 510.

Prenumerata.

zamiejscowa:		miejscowa:	
rocznie . . . . 36 K	ćwierćrocznie K 9·— h.	rocznie . . . 28 K	ćwierćrocznie . 7·— K
półrocznie . . . 18 K	miesięcznie K 3·— h.	półrocznie. . . 14 K	miesięcznie. . 2·40 K

W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 4 K 60 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K 50 h., drudzy 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce 26 hal.

Tabelaryczne i liczbowe po 30 hal., nadesłane po 60 hal., za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.

Ogłoszenia liczbowe, tabelaryczne i statutowe towarzystw akcyjnych i ubezpieczeniowych, po 60 hal. za wiersz petitowy lub jego miejsce.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje Administracya „Gazety Lwowskiej“.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 17 kwietnia b. r. zamianować najmiłościwiej generała-porucznika Jego Ces. i Król. Wysokość Najd. Arcyksięcia Piotra Ferdynanda, generałem piechoty.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 19 kwietnia b. r. nadać najmiłościwiej radcy sekcyjnemu w Ministerstwie sprawiedliwości, Władysławowi Müllerowi, tytuł i charakter radcy ministeryalnego z uwolnieniem od taksy.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 28 marca b. r. nadać najmiłościwiej właścicielowi dóbr, Adolfowi Steinerowi w Waniowie, w uznaniu szczególnie patryotycznego i ofiarnego zachowania się wobec nieprzyjaciela, złoty krzyż zasługi z koroną na wstędze medalu waleczności.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 12 kwietnia b. r. zamianować najmiłościwiej nadzwyczajnego profesora ks. dr. Antoniego Bystrzonowskiego, zwyczajnym profesorem Teologii pastoralnej w Uniwersytecie w Krakowie.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 8 kwietnia b. r. zamianować najmiłościwiej posiadającego tytuł nadzwyczajnego profesora Uniwersytetu docenta prywatnego dr. Adama Bednarskiego, nadzwyczajnym profesorem okulistyki w Uniwersytecie we Lwowie.

Prezydyum krajowej dyrekcyi skarbu zamianowało praktykanta konceptowego, Ludwika Pałamara, koncypistą skarbu w X. klasie rangi w galicyjskich władzach skarbowych.

Rozporządzenie

c. k. Namiestnika w Galicyi z dnia 18 kwietnia 1917 l. 4062/A, którem wydaje się postanowienia wykonawcze do rozporządzenia c. k. Urzędu dla wyżywienia ludności z dnia 11 stycznia 1917 Dz. p. p. nr. 15, tyczącego się zaopatrzenia ludności w produkty mleczarskie i tłuszcze wieprzowe.

Na podstawie §§ 3, 4 i 7 rozporządzenia c. k. Urzędu dla wyżywienia ludności, zarządza się z upoważnienia tego Urzędu, co następuje:

§ 1.

Wykupno przepisanych przez c. k. Urząd dla wyżywienia ludności kontygentów dostawy produktów mleczarskich, oraz wykupno tych ilości tłuszczów wieprzowych, które przy każdem biciu świń winny być oddane (§ 2 powołanego rozporządzenia) odbywać się będzie wedle powiatów.

§ 2.

Polityczne władze powiatowe są upoważnione do wydania bliższych zarządzeń co do sposobu przeprowadzenia wykupna kontygentów dostawy.

§ 3.

Tytułem wynagrodzenia za masło i tłuszcze wieprzowe oddawane przez producentów w ramach kontygentu dostawy, będą płaciły organizacye uprawnione do wykupna:

I. a) za masło wykupione w miejscowościach odległych od większych centr konsumcyjnych, za klg. 8 kor. 50 hal.;

b) za masło wykupione w miejscowościach położonych w bliskości większych centr konsumcyjnych, za 1 klg. 9 kor.;

II. a) za surowe tłuszcze wieprzowe (wszelkie gatunki surowych tłuszczów wieprzowych i surowa słonina) za 1 klg. 7 kor.;

b) za przetopione tłuszcze wieprzowe (smalec czysty) za 1 klg. 8 kor. 40 hal. Ceny te rozumieją się w miejscu produkcyi.

Cen powyższych nie wolno przekraczać także w sprzedaży przez producenta masła i tłuszczów wieprzowych, które będą wykupywane poza kontygentem dostawy (§ 5 rozporządzenia c. k. Urzędu dla wyżywienia ludności). Polityczna władza powiatowa ogłosi w drodze obwieszczenia, które gminy w obrębie powiatu zostają zaliczone do miejscowości odległych od większych centr konsumcyjnych, a które do miejscowości położonych w bliskości większych centr konsumcyjnych.

§ 4.

Przekroczenia tego rozporządzenia, oraz przepisów wydanych na jego podstawie będą karane, o ile czyn karygodny nie podlega surowszej karze, przez władze polityczne powiatowe karą pieniężną do 5.000 koron, lub aresztem do sześciu tygodni.

Jeżeli przekroczenie zostało popełnione przy wykonywaniu przedsiębiorstwa przemysłowego, może być ponadto, o ile zachodzą wymogania § 133 b. ustęp 1. lit. a) ustawy przemysłowej orzeczoną utrata uprawnienia przemysłowego na zawsze, lub na pewien oznaczony czas.

§ 5.

Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem 1 maja 1917.

C. k. Namiestnik:
Huyn G. K. w. r.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 23 kwietnia 1917.

Najj. Państwo w Tyrolu.

Oboje Najj. Państwo w sobotę po południu w towarzystwie P. Prezydenta Ministrów hr. Clam-Martinica i świty udali się z Wiednia do Bozen. Jazda przez Tyrol była jednym wielkim pochodem tryumfalnym. Na wszystkich stacyach, nawet wzdłuż toru, ustawiła się publiczność, aby złożyć hołd Najj. Państwu. Przyjazd do Bozen nastąpił dnia 22 o godzinie 10 przed południem. Na dworzec przybyli: marszałek polny baron Conrad, wielu generałów i innych osób. Najj. Państwo serdecznie przywitali się z obecnymi i przeszli obok kompanii honorowej, która prawie cała składała się ze strzelców Cesarskich, którzy podczas ofenzywy przeciw Włochom pod wodzą Najj. Pana jako Następcy Tronu, zdobyli sobie medale waleczności. Monarcha w przemówieniach swych wspomniał o zwycięstwach wspólnie zdobytych.

Gdy młodociani Najj. Państwo poprzez tłum zgromadzony przechodzili do kościoła, wydarzały się wprost nadzwyczajne sceny nieopisanego zapału. Dorośli i dzieci otoczyli

---

6)

Stanisław Machniewicz.

Szary rycerz.

II.

(„U 202. Kriegstagebuch angefangen den 12 April 19... abgeschlossen den 30 April 19... Komandant Frhr. Spiegel von und zu Peckelsheim, Kapitänleutenant. Druck u. Verlag August Scherl G. m. b. H. Berlin).

(Ciąg dalszy).

Nagle kapitan okrętu dostrzegł słaby ślad torpedy, znaczący się na spokojnem morzu.

Zapóźno! Bo w tej samej prawie chwili nastąpiła straszliwa eksplozya. Potężny zwał wody z dwieście metrów wysokości, u podstawy liczący z pięćdziesiąt, zerwał się ku górze. Trudno opisać w słowach co się działo w tej chwili na pokładzie trafionego okrętu. Ludzie tłoczyli się szukając ocalenia, a konie rozszalałe rzucały się na wszystkie strony. Okręt odrazu lewym bokiem położył się na wodzie, co utrudniło ratunek. Wreszcie udało się parę łodzi ratunkowych spuścić na wodę.

W tej chwili druga eksplozya rozdarła powietrze. Ze wszystkich szczelin tonącego okrętu zaczęły wydobywać się kłęby pary i dymu — znak że kotły eksplodowały. Rozszalałe rumaki pozrywały ostatnie zapory i wściekle zaczęły rzucać się na wszystkie strony. Jeden z pokładu skoczył w morze i trafił w łódź przeładowaną rozbitkami.

Okropność!

Musiało to być straszne, bo ulękły się grozy żołnierskie oczy i kapitan kazał łódź zanurzyć. Po jakimś czasie, kiedy łódź wypłynęła na powierzchnię, nie było już ani śladu z dumnego okrętu, fale unosiły parę trupów końskich i trzy łodzie pełne ludzi.

Należało przyjść im z pomocą. Cóż pomogą jednak najlepsze chęci, w obec nieubłaganej konieczności i troski o własne bezpieczeństwo?

Na horyzoncie, ze wszystkich stron nadciągały dymy, a niebawem pokazały się zarysy małych okręcików, którymi posługuje się marynarka angielska w celu wyłapywania w sieci łodzi podwodnych. Należało zatem natychmiast zanurzyć się, zmienić kierunek jazdy, a temsamem sparaliżować nowe niebezpieczeństwo. Łatwiej przedstawia się to w teoryi niż w praktyce. Takie okręty z sieciami nadpływają zazwyczaj z czterech stron w wielkich łukach, coraz bardziej zmniejszających swoją rozpiętość. W tem leży więc największa trudność dla chcącego ujść pogoni.

Co gorsza łodziom takim towarzyszy zawsze kilka torpedowców, wyposażonych w działa szybkostrzelne, w różnego rodzaju bomby i miny, a nadto w znakomite środki obserwacyjne. Ostrożność tem większa wskazana, co u łodzi podwodnej równa się zanurzeniu się do jak największej głębokości. W tym wypadku i ten radykalny środek nie zawsze wystarcza. Sieci sięgają też na wielką głębokość, a jeśli łódź raz w nie wpadnie wówczas już o jej zagładzie pomyślą niezgorzej bomby, działa i miny lub ręczne granaty.

O tem wszystkiem wie zazwyczaj tylko komendant, oficerowie bowiem i załoga stoją na wyznaczonych posterunkach i nie mają najmniejszego pojęcia o tem, co się dzieje na wodzie. Świadomość i przeświadczenie o grożącem zewsząd niebezpieczeństwie napina rzeczy do ostateczności; potęguje grozę głuchy szum wody wzburzonej śrubą okrętową, dolatujący raz wraz do uszu komendanta w chwilach, kiedy przepływa popod dnem nieprzyjacielskich okrętów.

Wloką się ociężale chwile, minuty i kwadransy, zupełna cisza panuje już dookoła, można zatem odważyć się na wynurzenie się. Ledwo periskop przeciął powierzchnię morza, okazało się, że nie widać już ani śladu z nieprzyjacielskiej nagonki....

Łódź uszła zasadzki.

Po tak ciężkim dniu należało spędzić noc jak najspokojniej, aby wypocząć, bo to, co nadejść miało, było znacznie niebezpieczniejsze od wszystkich dotychczasowych trudności.

Więc na dno morza.

W tym celu wybiera się płytkie miejsce o piaszczystem dnie, Powoli zapada się łódź w głębię, maszyny pracują ociężale, po chwili i one już odpoczywają. Łódź spoczęła na dnie piaszczystem. Przed powszechnym spoczynkiem trzeba jeszcze poddać jak najszczegółowszemu badaniu wszystkie maszyny a głównie szczelność wentylatorów. Niechby który z nich przepuszczał bodaj parę kropli wody — kto wie, czy łódź nazajutrz płynęłaby po falach morskich.

Wszystko jest w największym porządku — a więc powszechny spoczynek. Uznojona załoga gromadzi się w swej kajucie, bo już dolatuje ztamtąd wesoły rozhowor, gwar, śmiechy a nawet poszczególne słowa do „sali jadalnej“ komendanta i oficerów. W powietrzu unosi się miła woń pieczonego mięsa i innych przysmaków, nad podaniem których niezgorzej myśli kucharz, z zakasanymi rękami stojący przy swej elektrycznej kuchence. Trudno się doczekać wieczerzy, tem więcej, że talerze tak zapraszająco dzwonią... Wreszcie!

Przy małym stoliku, zasiada czterech wyświeżonych oficerów. Z półmisków i talerzy unosi się miła woń potraw, w szklankach perli się złocisty szampan — nagroda za trudy i sukcesy dni ostatnich.

Szkoda tylko, że na dnie morskiem w stalowej łodzi jest nieco chłodno. Temperaturę łagodzą odpowiednie przyrządy elektryczne, ale jak na złość brak przewiewu gromadzi ciepłe powietrze w górze — a dołem tymczasem panuje ziąb. Ale do wszystkiego można się przyzwyczaić. Ledwo biesiadnicy zaspokoili swój pierwszy głód, wesołość zaczęła wzbierać w sercach żołnierskich. Puszczono w ruch gramofon....

Co za dziwny nastrój.

W ciasnej komnatce, przy wieczerzy, siedzi grono ludzi swobodnych, beztroskich, raz po razu krążą kielichy szampana, zrywa się śmiech, gramofon wygrywa wesołe piosenki — a dookoła cisza.... przerażająca cisza śmierci.... o jakiej człowiek żywy nie może mieć wyobrażenia, cisza głębi morskiej. Nic jej nie mąci, łódź jakby wrosła w piaski, glony, algi. Od czasu do czasu ryby i inne potwory, stali bywalcy w tych dziedzinach, z niejakiem zdziwieniem obracają swe zdumione źrenice na małe jasno oświetlone okienka łodzi podwodnej. Wabi je blask tajemniczy, płyną więc w tę stronę i patrzą, patrzą z nieokreślonym spokojem na dziw, który nagle wśród nich zagościł.

Innych mieszkańców morza wabi słodki dźwięk, który zda się pełza po snopach tajemniczej światłości.

Przystanęły więc i patrzą z niemem zdumieniem, tłocząc się i cisnąc gęstwą koło małych okienek, jasno gorejących. Rychło wieść o tem zjawisku idzie pomiędzy inne potwory z głębin, już ciągną gromady ryb, stułbii.... za chwilę nadciągną może wilkołaki, wodnice, morskie panny, topielce i inni mieszkańcy dna morskiego....

W górze ponad tem dziwem morskiem woda, woda ciemna jak atrament, przez którą ledwo przedostaje się zimny blask księżyca, stężały na powierzchni w srebro rozproszone po lekko wzdymającej się fali. Jeszcze wyżej na nieboskłonie gwiazdy i cisza przedwieczna....

(Ciąg dalszy nastąpi).

Ich i nie chcieli ustąpić Im z drogi, oraz obsypywali Ich kwiatami, Najj. Państwo strawili 20 minut na przebycie tych kilku kroków do kościoła.

Tam byli na Mszy św. Po nabożeństwie Monarcha udał się do siedziby wyższej komendy, gdzie komendant zdał sprawę z sytuacyi operacyjnej i mógł donieść Monarsze, że nasze śmiałe wojska właśnie ubiegłej nocy odniosły piękny sukces w obszarze skały Sexten.

Najj. Pani tymczasem zwiedziła t. zw. „Quirienerspital“, rozmawiała z wszystkimi chorymi, wypytywała się o ich los i widoki na przyszłość i wszystkich obdarzyła. Wdzięczne spojrzenia towarzyszyły Monarchini i błogosławiono Jej, gdy wychodziła ze szpitala.

Najj. Pani następnie udała się do Monarchy, by pójść z Nim na otwarcie pokazu artystycznego bohaterskich strzelców Cesarskich. W obrazie i rzeźbie przedstawiały się oczom Najj. Państwa dzieje wojny z Włochami, w której Monarcha miesiącami decydujący miał udział.

Po obejrzeniu pokazu, Najj. Państwo pojechali na dworzec. W wagonie Monarcha przyjął na osobnych posłuchaniach niemieckich posłów do Rady państwa i na Sejm w Tyrolu. Byli oni nader uradowani nadzwyczaj łaskawem przyjęciem, zwłaszcza kilkakrotnem uznaniem z ust Monarchy faktu, że ziomkowie ich, tak jak we wszystkich krajach koronnych, także i w Tyrolu okazali się prawdziwą ostoją myśli państwowej i odziedziczonej z dawna wierności, w tych ciężkich czasach wojny światowej, dotykającej bezpośrednio Tyrolu.

Po pożegnaniu się z generałami i innymi dostojnikami, pociąg dworski o godz. 2 po południu ruszył z miejsca, żegnany hucznymi, niemilknącymi okrzykami radosnymi.

Zakończył się pamiętny dzień, który na nowo przypieczętował nierozerwalne węzły, łączące Dynastyę z wiernym Tyrolem.

Najj. Pan i Najj. Pani w powrocie z Bozen do Wiednia o godz. 6 min. 15 wieczorem przybyli na dworzec w Insbruku. Powitała Ich tam Najd. Arcyksiężna Marya Józefa.

Po pobycie nieco więcej niż półgodzinnym, Najj. Państwo ruszyli w dalszą drogę.

Sytuacya wojenna.

Wiadomo już, co to znaczy, gdy prasa czwórporozumienia poczyna pięknemi słówkami okraszać swe sprawozdania wojenne. Nie patrząc nawet do biuletynów niemieckich, można wówczas być przekonanym z góry, że sytuacya Niemców jest pomyślna.

Times oświadczają, że nastał nieunikniony okres przerwy w angielskim pochodzie naprzód. Naród winien dowieść, że umie być cierpliwym i stać go na to, by czekał. Należy w tym celu tylko zważyć, jak olbrzymie trudności mają Anglicy do pokonania. Wśród takich warunków dalszy pochód Anglików naprzód byłby tylko narażeniem wojska na bezowocne straty.

Secolo podaje, że zły stan powietrza tamuje angielską i francuską ofenzywę. Cały teren przemienił się w jedno wielkie bagnisko. Gwałtowne śnieżyce utrudniają służbę wywiadowczą lotnikom i piechocie. Artyleryi nie sposób wydostać się z trzęsawisk.

Także inne pisma czwórporozumienia przypisują winę zastoju w ofenzywie angielskiej i winę unieruchomienia akcyi francuskiej niepomyślnemu stanowi powietrza.

Biuletyny niemieckie potwierdzają tę okoliczność, przedstawiają zaś stan rzeczy następująco:

Pod Arras ciągle jeszcze wypoczywa piechota, jednakowoż walka artyleryjska już znowu się wzmaga z dnia na dzień tak, iż w najbliższej już przyszłości oczekiwać należy wprawienia na nowo w ruch „żelaznego walca“ Anglików.

Także pod St. Quentin grzmią działa, jednak ze zmienną siłą, raz mocniej, raz słabiej. Po obu stronach Vailly między Condé a Soupir Niemcy porzucili kawałek frontu długości 10 klm. a tem samem północny brzeg Aisne. Ruch, mający ową korekturę frontu na celu, rozpoczął się już dnia 16 b. m., a skończył się z chwilą obsadzenia nowych stanowisk. Condé jest końcowym połnduiowym punktem linii Hindenburga, a Soupir końcowym zachodnim punktem głównego frontu zaczepnego nad Aisne. Skutkiem tego, że Francuzi przy pierwszym ataku na Soupir w kierunku Braye (ku północy) zyskali nieco na terenie, utworzyła owa linia kąt ostry z linią Hindenburga, co oczywiście nie mogło być dogodne dla Niemców. Rzecz więc prosta, że dla nadania frontowi łagodniejszej konfiguracyi musiano tę część frontu opróżnić i przejść na nowe stanowiska, należycie przedtem przysposobione.

Taktyczna ta zmiana dokonana została z własnej woli, nie może więc żadną miarą być uważana za sukces nieprzyjaciela. Tem pomyślniej przedstawia się sytuacya Niemców zarówno nad Aisne, jak w Szampanii. Podwójna bitwa znajduje się w pełnym rozwoju. Droga prowadząca z Braye przez Cerny do Craonne przebiega grzbietem obsadzonego przez Niemców Chemin des Dames z zachodu na wschód. W przestworzu trzech wymienionych miejscowości mozolą się świeżo ściągnięte pułki Francuzów. Najenergiczniej rozwija się ich akcya po obu stronach Craonne, przyczem nie szczędzą ofiar, by zdobyć wyżynę, lecz jakoś zdobyć jej dotąd nie mogą. We wschodniej części tego bojowiska, nad kanałem Aisne-Marne, t. j. na linii od Berry au Bac aż do Reims, nie udało się Francuzom okrążenie od północy i północnego-zachodu wielkiego masywu Brimont — o 7 klm. na północ od Reims. Przed niemieckiemi stanowiskami nad wspomnianym wyżej kanałem, o kilkanaście kilometrów na południe od Brimont, krwawo załamały się kilkakrotne ataki świeżo w ogień wciągniętych dywizyj francuskich w połączeniu z brygadą rossyjską. Walczące tam dywizye niemieckie wyszły z boju zwycięsko.

Reasumując te szczegóły, dochodzi się do następujących wniosków: Opór Niemców wzmaga się i nabiera coraz większej ciętości Z drugiej strony Francuzi, atakując, ponoszą coraz większe ofiary, a coraz mniej zyskują. Innemi słowy, bitwa nad Aisne, o ile celem jej było przerwanie frontu niemieckiego, musi być już obecnie uważana za przegraną przez Francuzów. Niemniej pomyślne dla Niemców wieści nadchodzą z Szampanii. Przez cały dzień 20 b. m. walczono gwałtownie w przestworzu lesistem pomiędzy drogą Thuizy-Nauroy a Auberive. Owa droga leży o 15 klm. na wschód od Reims. Znakomicie zorganizowany kontratak niemiecki odrzucił Francuzów ze stanowiska, które dwa dni przedtem zajęli, z taką siłą, że pierzchających ścigali Niemcy z całą energią — co więcej: zajęli wysunięte naprzód pozycye francuskie.

To też i o bitwie w Szampanii powiedzieć można to samo, co o bitwie nad Aisne: Francuzi już ją przegrali!

Podane poniżej biuletyny uzupełniają obraz obecnej sytuacyi:

Austro-węgierski biuletyn wojenny.

(Podany już w ostatnim numerze w części nakładu).

Wiedeń, 21 kwietnia. Urzędowo ogłaszają dnia 21 kwietnia:

(Ze wschodniego i południowo-wschodniego teatru wojny).

Nie zaszło nic szczególnego.

(Z włoskiego teatru wojny).

Czynność bojowa także i wczoraj nie wyszła poza zwykłą miarę, jednakże nieprzyjaciel uruchomił na froncie w Pobrzeżu znaczne siły zbrojne napowietrzne w celu wybadania naszych stanowisk i terenów za niemi położonych. Lotnicy nieprzyjacielscy rzucili bomby na kilka miejscowości za naszym frontem.

Koło Laghi (na północny zachód od Arsiero) po krótkiem przygotowaniu działowem oddziały 14 p. p. wtargnęły do stanowisk nieprzyjacielskich i przywiodły ztamtąd 1 oficera i 30 żołnierzy jako jeńców.

Zastępca szefa sztabu generalnego:
von Hoefer, gen.-por.

Wydarzenia na morzu.

W związku z atakiem nieprzyjacielskich okrętów napowietrznych na okolicę Tryestu, który nie wyrządził szkód godnych wzmianki, grupa naszych hydroplanów dnia 20 b. m. przed świtem obrzuciła bombami zakłady wojskowe w San Canziano. Było kilka celnych rzutów, które wznieciły także wielki pożar. Wszystkie samoloty wróciły nieuszkodzone. *Komenda floty.*

Niemiecki biuletyn wojenny.

(Podany już w ostatnim numerze w części nakładu).

Berlin, 21 kwietnia. *Biuro Wolffa* ogłasza: Wielka kwatera główna dnia 21 kwietnia:

(Z zachodniego teatru wojny).

Grupa ks. Ruprechta: Natarcia wywiadowców w łuku Ypern dały nam w zysku pewną liczbę jeńców i zdobycz w postaci broni, zabranej z rowów. Stopniowe wzmaganie się czynności ogniowej między Lens a koleją Arras-Cambrai trwa dalej.

Grupa niemieckiego Nast. Tronu: Wojska wszystkich szczepów niemieckich codziennie i co godzina spełniają czyny bohaterskie na olbrzymiem polu bitwy nad Aisne i w Szampanii w walce pierś o pierś i w wiernem do śmierci wytrwaniu w najcięższym ogniu! Sprawozdanie wojskowe nie może szczegółowo ich wymieniać. Wczoraj przed południem oddział podjazdowy oczyścił z nieprzyjaciela dawną cukrownię na południe od Cerny. Dalej na wschód koło folwarku Hurtebise wojska nasze odparły częściowe ataki Francuzów. Koło Brimont odparto francuskie i rossyjskie wojska idące do szturmu. Poniosły one znaczne straty.

W godzinach popołudniowych na całym froncie nad Aisne i w Szampanii znowu rozpoczęła się silna walka działowa. Gwałtowne ataki wywiązały się koło Bray, na płaskowzgórzu Paissyai do zagłębia na wschód od Craonne, jakoteż między Prosnes a niziną Suippes. Na Chemin des Dames szturm nieprzyjacielski złamano ogniem, a w niektórych miejscach w walce z bliska. W Szampanii ataki złamano przed naszemi stanowiskami. Na północ od Reims i w Argonach nasze podjazdy wtargnęły do linij nieprzyjacielskich i wróciły z jeńcami.

Grupa ks. Albrechta: Na wschód od St. Mihiel wyprawa powiodła się. I tam pojmano kilku Francuzów.

Niepogoda dni ostatnich ograniczyła czynność lotniczą. Od 17 b. m. strącono w walkach napowietrznych 7 samolotów nieprzyjacielskich, a działami obronnymi trzy.

Na wschodniej widowni i na froncie macedońskim przy małej przeważnie czynności bojowej położenie nie zmieniło się.

Pierwszy generalny kwatermistrz:
Ludendorff.

---

86)

PIOTR DAX.

TRUCICIELKA.

Część druga.

I.

(Ciąg dalszy).

„Tańczyłem już raz z panną Hilbertą — pisał dalej Jerzy — gdy zjawił się znajomy tych pań i zaprezentował młodzieńca wytwornego, z pewnością bardziej dystyngowanego odemnie. Zdaje mi się jednak, że przewyższyłbym go pod względem zimnej krwi i delikatności w obejściu.

„Ten młody człowiek, który zdaje się nie ma więcej nad dwadzieścia lub dwadzieścia dwa lat, prosił pannę Hilbertę o taniec, który mu obiecała. Niestety, zapomniała zupełnie, że mnie już przedtem ten taniec przyrzekła.

„Otóż, gdy ten pan przyszedł upomnieć się o taniec, panna Hilberta z całą szczerością i uprzejmością przyznała się do swojej pomyłki.

„Miał tę niedelikatność, że okazał niezadowolenie, które zwrócił przeciw mnie.

„Zrozumiałem natychmiast, że zazdrość go pożera.

„Chcąc sprawę załagodzić, zamierzałem zwrócić słowo pannie Hilbercie, się ona sobie tego nie życzyła.

„Widisz więc, kochany ojcze, że działałem jak człowiek uczciwy, który ma ugruntowane w duszy tradycye honoru i grzeczności, a to dzięki wychowaniu, które mi dałeś.

„Po wyjściu z balu, ten pan pojechał za mną i w chwili, gdy miałem wejść do domu, zaczepił mnie i obraził.

„Nie odpowiedziałem na pierwsze obelgi, zrozumiałem, że jest wytrącony z równowagi....

„Lecz on nie przestawał i tym razem wyszedł po za wszelkie granice, wyrzucając z siebie takie bezecne obelgi, że milczeć nie mogłem.

„Nie słyszał o mnie dotychczas nic, podobnie, jak ja o nim.

„Zamieniając nasze bilety, spostrzegłem, że nazywa się Jan de Rochefleur.

„Odgadłeś drogi, kochany ojcze, że bić się z sobą będziemy. Nie mogę, nie, nie mogę cofnąć się wobec obelg, któremi mnie obsypał.

„Mam nadzieję, że nie utsąpię mu w zręczności!.. lecz ostatecznie, mój ojcze.... lecz ostatecznie!... Jeżeli szanse przeciw mnie się obrócą!... jeżeli fatalność zdarzy, żebym został trafiony....

Jerzy Lambre zatrzymał się.

Walczył ze wzruszeniem, które go przejmowało. Lecz za chwilę, odważnie, kończył:

„Trzeba będzie, ojcze, zgodzić się z losem!... Nie sądzę, abym miał zginąć. Nic nie uczyniłem, aby ten pojedynek wywołać i nie mogę, nie, nie mogę przypuścić, abym był zmuszony skutki zajścia ponosić. Ale ponieważ lepiej jest wszystko przewidzieć, wolałem napisać do ciebie, abyś wiedział, mój ojcze, z ust własnego syna o całej tej sprawie, ze wszystkimi szczegółami.

„O tobie jedynie myślę, ojcze ukochany; o tobie myśleć będę w chwili, gdy staniemy naprzeciw siebie z bronią w ręku; nie miej do mnie żalu, że się nie cofnąłem.

„Nie mogłem tego! — nie, nie mogłem uczynić!

„Przebacz ukochany ojcze, ty, któremu jedynie zawdzięczam wszystko czem jestem, przebacz mi zmartwienie, które ci sprawię.

„Całuję cię ze wszystkich sił mojej duszy.

Jerzy Lambre“.

Młody człowiek otarł zwilżone powieki.

Odczytał list, zakleił i położył nn widocznem miejscu na stole.

Gdyby widziano, że wieczorem nie wraca, zaniepokojonoby się w hotelu i uprzedzono ojca; a pierwszą rzeczą, która jego oczy uderzy, będzie ów list wyjaśniający.

Spojrzał na zegarek. Pozostawało mu tyle czasu, ile potrzebował, aby się udać na dworzec kolejowy Saint Lazare.

Pobiegł na Quai Bon-Marché, wskoczył do omnibusu i w dwadzieścia minut później wsiadał do przedziału wagonu, dążącego do Meudon.

II.

Zwolna, bardzo powoli, Jerzy wyszedł z małej stacyjki kolejowej i wszedł w aleję wiodącą prosto do tarasu, na którym Jan wyznaczył mu spotkanie.

Już zdala Jan, pierwszy przybyły na miejsce, patrzył na zbliżającego się.

Spokój Jerzego go zdenerwował.

— Doprawdy, pomyślał sobie, możnaby sądzić, że wybrał się na przechadzkę .. Umie panować nad sobą, ten chłopak!...

Zaczął chodzić tam i napowrót i znalazł się właśnie u góry schodów przy tarasie, gdy Jerzy nadszedł.

Patrzyli na siebie.

Jerzy Lambre czekał.

— Ma pan upatrzone miejsce? — spytał Jan. — Może pan zna jakie odosobnione, gdzieby się można ukryć przed niedyskrecyą przechodniów.

— Czy zejdziemy na prawo, czy na lewo, wszystko mi jedno. Pozostawiam panu wybór, panie de Rochefleur.

Jan spojrzał na niego z pod oka.

Czy ta uprzejmość nie była ironią?

Nie, Jerzy zdawał się spokojny; wyraz jego twarzy nie przejawiał żadnej złośliwej myśli.

— Idźmy przed siebie.

Nie mówiąc nic więcej, młodzi ludzie poszli drogą, która miała ich zaprowadzić prosto w las.

Skoro uszli jakich pięćset metrów, Jerzy się zatrzymał i rozglądnął się wokoło.

— Doprawdy nie warto iść dalej — rzekł — moglibyśmy tutaj się zatrzymać.

Jan ze swojej strony także się rozglądnął.

— Niechaj tak będzie!

Szybkim ruchem zrzucił kurtkę.

— Pozwoli mi pan zadać sobie jedno lub dwa pytania? — rzekł Jerzy.

Spokój jego stanowczo drażnił przeciwnika.

— Prędko się załatwię.... Ponieważ nie mamy świadków, może wypada nam się porozumieć, aby ten, który pozostanie, wiedział co ma uczynić z tym co padnie.... jeżeli jeden z nas....

Jan de Rochefleur podskoczył nagle, co nie powstrzymało Jerzego.

— Jeżeli ja będę ranny — kończył — pan ma adres mego mieszkania. Nie mam nikogo, ktoby się smucił nademną. Czy z panem jest tak samo?... Czy ma pan kogo w domu, któregoby trzeba powiadomić.... ostrożnie?...

Być rannym, trafionym, on, Jan de Rochefleur?... Także coś!...

A przecież ta ewentualność powinna być przewidzianą....

Dziwiąc się, że widzi w swoim przeciwniku taką zimną krew, gwałt sobie zadał także i szepnął:

— Ach!... to prawda....

Następnie, ciszej, dodał:

— Mam matkę!...

— Dobrze — odrzekł Jerzy przygotowując się — to wystarcza.... Jeżeli mam mieć wzgląd na kogoś, będę miał całkowity... dla niej!... Kto daje sygnał?...

— W jakim pan wieku?

Młody Lambre zamiast odpowiedzi, schylił się i podjął dwa patyczki.

— Przypadek niech rozstrzyga. Ten, który wyciągnie krótszy, policzy do trzech.... a wtedy wystrzelimy!

(Ciąg dalszy nastąpi).

Niemiecki biuletyn wojenny.

Berlin, 22 kwietnia. *Biuro Wolffa* ogłasza: Wielka kwatera główna dnia 22 kwietnia:

(Ze wschodniego teatru wojny).

Nic nowego.

Front macedoński: Odnawiająca się czynność bojowa w łuku Cerny i na południowy zachód od jeziora Dojran.

(Z zachodniego teatru wojny).

Grupa ks. Ruprechta: W kilku miejscach frontu we Flandryi i w Artois wczoraj walka działowa stała się silniejszą i rozleglejszą. Na północ od Scarpe chwilami wzmagała się do największego natężenia. Ruchy wojsk przed naszemi liniami wzięto w ogień niszczący. Silne angielskie natarcia wywiadowcze na północnym brzegu tego potoku odparto kontratakiem.

Na froncie angielskim na północny zachód od St. Quentin przed południem stoczono małe potyczki. Na południe od Somme była tylko czynność artyleryi.

Grupa niemieckiego Następcy Tronu: Nad Aisne i w Szampanii prawie wszędzie czynność bojowa do wieczora pozostała mała. Pod Berry au Bac nasze podjazdy rozsadziły blokhauz francuski wraz z załogą; pod Braye, koło zagrody Hurtebise, na gościńcu Reims—Neufchatel, na północ od Prosnes i na zachodnim brzegu Suippes potyczki, które zakończyły się tem, że nieprzyjaciel poniósł znaczne straty Na południe od Ripont odparto natarcie Francuzów.

Grupa ks. Wirtemberskiego Albrechta: Stan rzeczy nie zmienił się.

Wczoraj nieprzyjaciele stracili w walce napowietrznej 6 samolotów, z których 5 strąciła grupa pościgowa rotmistrza bar. Richthofena. Lotnicy marynarki nad Nieuport wzniecili pożar na nieprzyjacielskim statku napowietrznym i strącili go w morze.

Pierwszy generalny kwatermistrz:
Ludendorff.

Austro-węgierski biuletyn wojenny.

Wiedeń, 22 kwietnia. Urzędowo ogłaszają dnia 22 kwietnia:

(Ze wschodniego teatru wojny).

W wielu miejscach frontu znaczny ogień dział i miotaczy min.

(Z włoskiego teatru wojny).

Na frocie w Pobrzeżu także i wczoraj panowała bardzo znaczna czynność lotników nieprzyjacielskich. W obszarze Trzech Szczytów oddziały pospolitego ruszenia wtargnęły do stanowiska nieprzyjacielskiego obok „schroniska“ „Trzech Szczytów“ i pojmały oficera i 75 żołnierzy, oraz zdobyły dwa karabiny maszynowe. Poza tem czynność bojowa obracała się w zwykłych granicach.

(Z południowo-wschodniego teatru wojny).

Nic nowego.

Zastępca szefa sztabu gen.
v. Hoefer gen. por.

Rewolucya w Rossyi.

Widocznie myśl o

pokoju odrębnym

zataczać musi w Rossyi coraz szersze kręgi i coraz większą zyskiwać popularność, skoro *Petersb. Agencya telegr.* i angielskie *Biuro Reutera* zabiegają tak usilnie, żeby przekonanie o możliwości podobnego obrotu sprawy wyplenić gruntownie w państwach neutralnych. Z Rossyi przedostaje się obecnie minimalna liczba depesz, wszystkie zaś odpowiednio zabarwione.

Sprawę pokoju odrębnego omawiają następujące trzy:

Socyalista Meyer, członek kongresu amerykańskiego wystosował do członka Dumy Czcheidzego, prezesa Rady delegatów robotników i żołnierzy następujący telegram:

Jako jedyny poseł socyalistyczny kongresu amerykańskiego proszę pana o kategoryczne zaprzeczenie niepokojących nas pogłosek, że socyaliści rossyjscy są za odrębnym pokojem z Niemcami.

Wydział wykonawczy Rady delegatów robotników i żołnierzy wysłał do Meyera następującą odpowiedź:

Jak już oświadczono w odezwie Rady delegatów robotników i żołnierzy w Petersburgu, wystosowanej do narodów świata, oraz w uchwale ogólnego kongresu delegatów robotników i żołnierzy, cała rossyjska rewolucyjna demokracya nie dąży do żadnego pokoju odrębnego, lecz pragnie międzynarodowego pokoju bez aneksyi i bez rzeczywistych albo zamaskowanych wynagrodzeń wojennych, na podstawie wolnego rozwoju narodów. Jest ona zdania, że proletaryat wszystkich krajów musi starać się sprowadzić możliwie szybko pokój.

Biuro Reutera donosi z Petersburga: Komitet delegatów robotników i żołnierzy podał ostatecznie do wiadomości, że odrzuca myśl odrębnego pokoju.

W pałacu Taurydzkim odbyła się konferencya delegatów całej VI. armii, oraz części IV., V., VII., VIII. i XII., jakoteż pierwszej dywizyi grenadyerów przy współudziale komitetu wykonawczego robotników i żołnierzy. Delegaci postawili między innemi pytanie, czy Rada delegatów robotników i żołnierzy w Petersburgu w istocie jest za pokojem odrębnym. Przedstawiciel Rady Sokołow odpowiedział, że Rada odrzuca wszelką myśl o pokoju odrębnym.

Kongres w Mińsku.

Petersb. Agen. tel. donosi pod datą 22 b. m.: W sobotę zebrał się w Mińsku w obecności prezydenta Dumy Rodzianki i ministra wojny Guczkowa kongres delegatów wojsk, stojących na froncie zachodnim. Zeszło się przeszło 1200 przedstawicieli żołnierzy, oficerów i robotników, zajętych w obronie kraju. Zjazd zagaił prezydent Rady delegatów robotników i żołnierzy w Mińsku, Posener i wygłosił mowę powitalną. Kongres uzmysławia ścisłą łączność żywiołów wojskowych i cywilnych w nowej Rossyi i zupełną harmonię między frontem a głębią kraju. Posenera obrano prezydentem kongresu, a wiceprezydentem żołnierza Sorokoletowa, który wstąpił na trybunę w mundurze polowym z bronią w ręku, co wywołało burzę oklasków.

Znamienny rozkaz dzienny.

Do *Petit Parisien* donoszą z Petersburga: Gen. Hurko powiada w rozkazie dziennym do armii frontowej centrum, że niepodobna, aby w czynnej armii wydziały żołnierskie same obierały swych oficerów. Ubolewać należy, że mimo różnych rozkazów trzeba jeszcze roztrząsać tę sprawę. Oficerowie wyszkoleni muszą domagać się ścisłej karności, ale wskutek postępowania wydziałów żołnierskich narażają się na to, że ich wypędza się, albo zmuszeni są do podawania się do dymisyi, bo nie chcą być zawiśli od własnych żołnierzy. Trudno też żądać, aby dowódcy i wyżsi oficerowie pracowali wspólnie z oficerami podwładnymi, których nie znają.

Angielscy dziennikarze w Rossyi.

Minister spraw zagranicznych zawiadomił rząd tymczasowy o zamiarze przedstawicieli prasy angielskiej odwiedzenia Rossyi w ciągu miesiąca maja. Rząd wyraził gotowość ułatwienia we wszelki sposób tej podróży dziennikarzy angielskich, którzy chcą osobiście poznać ducha w Rossyi demokratycznej i przekonać się o położeniu.

Odezwa polskich socyalistów.

Zarząd Polskiej partyi socyalno-demokratycznej Galicyi i Śląska ogłasza odezwę, w której zaznacza, że lud polski wsi i miast kraju naszego ruszył na wojnę przeciw caratowi, największemu gnębicielowi Polski. Socyaliści polscy rozpoczęli orężną walkę z caratem pod świętym hasłem niepodległości Państwa Polskiego, a Legiony polskie nadały cel. Carat orężem wyrzucono z Warszawy i z granic Królestwa Polskiego, a uroczystym aktem 5 listopada 1916 oba Państwa centralne proklamowały niepodległe Państwo Polskie. Dnia 16 kwietnia dekretem Cesarza Karola I. stały się wreszcie Legiony kadrami wojska polskiego. U schyłku trzeciej zimy wojennej runął wreszcie carat, obalony wspaniałym szturmem rewolucyi robotniczej. Rewolucyę rossyjską odczuł świat cały jako czynnik pokoju i zawiązek nadziei rychłego już zakończenia wojny. Socyaliści polscy uważają za swój obowiązek oświadczyć, że dzisiejszy okres walki całej uważają za okres, który musi się skończyć pokojem honorowym, w którym jedyną stroną zwyciężoną będzie carat i niewola nasza. Rewolucya rossyjska, głosząca braterstwo ludów i pokój, może choćby dzisiaj zawrzeć z nami pokój na podstawie uznania praw ludu polskiego i litewskiego do własnej ziemi, wolności i niepodległości. Zarząd partyi zwraca ten głos pokoju do Rady delegatów robotników i żołnierzy. Dziś gdy carat runął, zarząd sądzi, że na jego gruzach nietylko wolna Rossya, lecz i wolna Polska i Litwa powstać powinny, co było jedynym naszym celem wojennym. Gdy ten cel osiągnięty został, wyciągniemy rękę do braci Rossyan od wszystkich cywilizowanych narodów, gotowi do przyjęcia pokoju, największego dobrodziejstwa dla sponiewieranej wojną ludzkości.

WOJNA.

Mocarstwa centralne a Hiszpania.

C. k. Biuro korespondencyjne jest upoważnione do następującego oświadczenia:

Z toczącej się wojny na morzu wynikają dla państw neutralnych rozliczne troski gospodarcze, których znaczenia mocarstwa centralne nie zapoznają. Chociaż te zakłócenia życia gospodarczego państw neutralnych, do których możliwego ograniczenia dążą mocarstwa centralne, wywołane są równie dobrze zamknięciem morza przez Anglię jak przez wojnę łodziami podwodnemi, którą rozpoczęto w odpowiedzi na to zamknięcie, to przecież nasi nieprzyjaciele próbują zrzucić odpowiedzialność wyłącznie na wojnę łodziami podwodnemi, a powstałe skutkiem tego rozgoryczenie w zagranicy neutralnej zwrócić wyłącznie przeciw mocarstwom centralnym. Zwłaszcza w ostatnim czasie podjęto próby wpłynięcia w tym duchu na opinię publiczną w Hiszpanii.

Chociaż część prasy hiszpańskiej zwróciła się już przeciw tej tendencyi i wskazała na to, że mocarstwa centralne chwyciły się zarządzeń, aby złagodzić uciążliwości, związane z wojną łodziami podwodnemi, to przecież należy stwierdzić, że mocarstwa centralne poczyniły starania, aby możliwie złagodzić trudności, powstałe w Hiszpanii skutkiem wojny łodziami podwodnemi, a to przez zakupno w jak największej mierze hiszpańskich produktów agrarnych, wyjątkowych udogodnień dla żeglugi hiszpańskiej, dostarczanie węgla dla okrętów hiszpańskich, oraz przez inne zarządzenia. Mocarstwa centralne i nadal będą się również starały uwzględniać potrzeby Hiszpanii i przeciwdziałać w granicach, na które pozwalają konieczności wojskowe, zaburzeniom wywołanym w życiu gospodarczem tego państwa.

Odpowiedź rządu bułgarskiego na oświadczenie tymcz. rządu rossyjskiego.

Bułgarska Ag. tel. otrzymała upoważnienie ogłosić co następuje, w odpowiedzi na oświadczenie tymczasowego rządu rossyjskiego z dnia 10 kwietnia:

Naród bułgarski i jego rząd powitał z żywą radością narodziny nowej Rossyi, która pragnie umocnić zdobytą wolność i poświęcić się pracy dla dobra swoich wolnych narodów. To też oświadczenie z dnia 10 kwietnia, jakie tymczasowy rząd kazał ogłosić przez petersburską Agencyę telegraficzną, przyjęto z sympatyą i oceniono je jako oznakę nowej oryentacyi rossyjskiej polityki wojennej, która obecnie odrzuca wszelkie zakusy zdobywcze wobec obcych obszarów i ucisku innych narodów.

Jako odpowiedź na to oświadczenie tymczasowego rządu rossyjskiego Austro-Węgry i Niemcy oświadczyły już, że sprzymierzeńcy ani nie pragną, ani nie mają interesu w tem, aby naród rossyjski wyszedł z tej wojny poniżony, albo zachwiany w swoich warunkach życiowych. Mocarstwa te nie chcą uczczuplić ani honoru ani wolności rozwoju narodu rossyjskiego, przeciwnie pragną ze starym od stuleci sąsiadem żyć w zgodzie i przyjaźni i nie myślą się mieszać w jego sprawy wewnętrzne.

Co dotyczy Bułgaryi, to mężowie obecnie w Rossyi kierujący wiedzą bardzo dobrze, że nowa Rossya nie potrzebuje z tej strony niczego się obawiać dla swoich wolności. Bułgarya nie wypowiedziała wojny narodowi rossyjskiemu, a musiała ją przyjąć, ponieważ ośmieliła się bronić przeciw woli wszechpotężnego byłego rządu rossyjskiego praw swych politycznych i narodowych, uznanych swego czasu przez najlepszych przedstawicieli inteligencyi liberalnej Rossyi, a obecnie tak walecznie bronionych przez synów Bułgaryi, oraz praw tych dla siebie się domagać. Dla Bułgaryi jest to honorem i zasługą jej narodów, że zawsze udzielała najchętniej gościnności wygnanym rossyjskim pionierom wolności. Dlatego Bułgarya jest gotowa poprzeć wszelki krok, który może zapewnić pokój, ale nie mniej jest silnie zdecydowana w porozumieniu ze sprzymierzeńcami prowadzić dalej walkę aż do końca, który zapewni jej zupełne połączenie z własnym narodem.

Z frontów bojowych.

Biuro Wolffa ogłasza dnia 22 b. m. wieczorem: Gwałtowne walki ogniowe w niektórych odcinkach frontu w Artois. Walki piechoty toczą się pod Loos. Nad Aisną i w Szampanii dzień dotychczas przeważnie był spokojny. Tylko na północy-zachód od Soissons znaczny ogień. Ze wschodu nic nowego.

Depesza Cesarza Wilhelma.

Z powodu zwycięskiego odparcia ataków nad Aisną i w Szampanii, Cesarz Wilhelm wystosował następujący telegram do Następcy Tronu: Pozostające pod Twoimi rozkazami wojska wszystkich szczepów niemieckich, z wolą silną jak stal, a pod sprężystem dowództwem, zniweczyły wielki przełom francuski nad Aisną i w Szampanii. Piechota znowu tam musiała dźwigać największe brzemię i dokazała wielkich rzeczy w wytrwaniu z pogardą śmierci i w ataku nieodpartym, dzięki niestrudzonej pomocy artyleryi i innych broni. Dowódcom i wojskom oświadcz podziękowanie moje i ojczyzny. Bitwa nad Aisną i w Szampanii jeszcze się nie skończyła, ale wszyscy, którzy tam walczą i krew przelewają, niechaj wiedzą, że całe Niemcy myślą o ich czynach i pospołu z nimi mają niezłomną wolę przeprowadzić aż do skutku zawziętą tę walkę o byt. Co daj Boże!

Wilhelm.

Krwawe walki na Zachodzie.

Biuro Wolffa donosi: Olbrzymie zapasy w obszarze Aisny i w Szampanii, jakie toczyły się w ostatnich dniach, nie przedstawiały już obrazu jednolitej bitwy, prowadzonej według wielkich myśli strategicznych. Bitwa raczej rozdrobniła się w szereg odosobnionych, gwałtownych działań bojowych, mających na celu sukcesy czysto miejscowe. Także i wczoraj Francuzi wznowili rozpaczliwe wysiłki, by przeprzeć wyjście swe z niziny Aisny na pasmo wzgórz Chemin des Dames. Tak jak wczoraj, fale ich wojsk atakujących legły w ogniu niemieckim. Znowu napróżno atakowano Brimont, przyczem Francuzi i Rossyanie ponieśli wielkie straty. Na północny-zachód od Auberive krwawo odparto ataki nieprzyjacielskie na nasze stanowiska na wzgórzach. W kilku miejscach w kontrataku zyskaliśmy na terenie. Nieprzyjacielskie ataki częściowe, które wszczęły się wieczorem, również odparto. W obszarze Lens-Arras z przerwami silny ogień działowy, także dział ciężkiego kalibru.

Atak na Dower i Calais.

Biuro Wolffa donosi: Lekkie siły zbrojne niemieckie wykonały w nocy z 20 na 21 b. m. atak we wschodniej części Kanału i ku ujściu Tamizy. Twierdzę w Dowrze i Calais ostrzeliwano skutecznie z bliska. Oddano ogółem 650 strzałów. Przed Calais nie spotkano straży. Statek strażniczy przed Dowrem zatopiono. Gdy w odwrocie nie spotkano nieprzyjaciela, część sił zbrojnych pod komendą kapitana korwety Gautiera zawróciła ponownie w kierunku ujścia Kanału, przyczem na wschód od Dowru napotkała większą liczbę kontrtorpedowców angielskich i okrętów, prowadzących kontrtorpedowce. Przyszło do ostrych walk z bliska.

Jeden z okrętów nieprzyjacielskich zatopiono torpedą, kilka innych uszkodzono ciężko strzałami artyleryi i prawdopodobnie jeden z nich także zatonął. Z naszych torpedowców nie powróciły z tych walk „G. 85“ i „G. 42“ i muszą być uważane za stracone. Wszystkie inne torpedowce powróciły bez uszkodzenia i strat. Część naszych sił zbrojnych, która wysunęła się na południe od ujścia Tamizy, nie napotkała wcale statków nieprzyjacielskich i mogła zabrać tylko kilku jeńców z okrętów handlowych.

Szef sztabu admiralskiego marynarki.

Pokojowe nastroje.

Dziennik *Journal de Génève* w artykule wstępnym z d. 21 b. m. omawiając głosy prasy o ostatnim kroku rządów Austro-Węgier i Niemiec w sprawie pokojowej, pisze, że w kołach politycznych w Londynie i w Paryżu zaznacza się prąd przychylny Austro-Węgrom. Polityka hr. Czernina, który, unikając napaści na koalicyę, propozycye swe ubiera w słowa uprzejme, nie pozostała bez skutku u mężów stanu w Londynie i Paryżu, a są oni też skłonni do uwierzenia w szczerość pokojowych dążeń młodego Cesarza Austro-Węgier.

Wojskowy współpracownik dziennika *Tijd* pisze w artykule o ogólnem położeniu politycznem między innemi: Uderza fakt, że teraz walczy się prawie tylko na Zachodzie, a na innych widowniach wywiązują się jedynie sporadyczne starcia. W Rossyi żołnierze mają co innego do roboty. Obracają oni czas swój na politykowanie i defiladę przed rządem tymczasowym. Tam na razie niema co myśleć o wielkiej ofenzywie. Ale także na froncie włoskim i na półwyspie Bałkańskim nie dzieje się nic ważnego. Na froncie zachodnim władcy i ich armie milionowe podtrzymują jeszcze walkę. Całokształt operacyi wojennych robi wrażenie jakby końcowego aktu dramatu, który może nagle skończyć się w sposób niespodziewany.

W sprawie nowego stanowiska Rossyi co do Konstantynopola i cieśnin donosi londyński korespondent *Giornale d'Italia*: Angielskie koła polityczne dowiadują się z zadowoleniem, że Rossya zadowoliłaby się umiędzynarodowieniem cieśnin i sądzą, że mocarstwa centralne zgodziłyby się na to, przez co zagadnienie pokoju znacznieby się uprościło. W Londynie przywiązują ogromne znaczenie do oświadczenia rossyjskiego rządu tymczasowego. Prawdopodobne zrzeczenie się Rossyi ściśle określonych kompensat terytoryalnych na wschodzie europejskim jest jednym krokiem więcej w stronę możliwości rychlejszego zakończenia wojny. Jeżeli jest prawdą, że mocarstwa centralne byłyby skłonne zgodzić się na umiędzynarodowienie cieśnin, to możliwość zawarcia pokoju byłaby zależna jesz ze tylko od wyniku operacyj wojskowych na frontach europejskich, a tysiące powodów każą przypuszczać, że bliskie jest ostateczne załatwienie tych operacyj.

Nowy zjazd ministrów koalicyi.

Prezydent ministrów włoskich Boseli przybył do San Giovani di Moriano w Sabaudyi w towarzystwie ministra spraw zagranicznych, włoskiego ambasadora w Paryżu, francuskiego ambasadora w Rzymie, oraz generalnego sekretarza włoskiego ministerstwa spraw zagranicznych, aby się spotkać z premierem angielskim Lloydem George i francuskim prezydentem ministrów Ribotem, na konferencyę polityczną Zjazd trwał około 12 godzin. *Ag. Stefaniego* donosi, że zjazd miał przebiegł nadzwyczajnie serdeczny i dał nową sposobność stwierdzenia zgodności wśród sojuszników.

Dzienniki włoskie donoszą, że o przebiegu i celach zjazdu nie można z miarodajnej strony ostrzymać informacyj. W komentarzach swych przypuszczają dzienniki, że zjazd ten zpowodowany został nowymi stosunkami w Rossyi, oraz kwestyą wykorzystania interwencyi Stnnów Zjednoczonych. Ministrowie państw ententy potrzebowali pewnej wymiany zdań celem wydoskonalenia istniejącysh już umów, zwłaszcza, że Włochy domagają się większego uwzględnienia przy rozdziale pomocy finansowej ze strony Stanów Zjednoczonych.

Braki aprowizacyjne w Anglii.

Dzienniki londyńskie z dnia 16 i 17 b. m. poświęcają długie szpalty coraz większym trudnościom aprowizacyi. Godną wzmianki jest mowa generalnego angielskiego dyrektora żywnościowego, który powiedział: Oświadczam otwarcie, że co dotyczy zboża na chleb, znajdujemy się w bardzo poważnem położeniu. Nie zbliżamy się zdecydowanie do głodu, lecz zapasy są małe. Łódź podwodna jest czemś więcej, niż pogróżką, jest ona ciężkiem rzeczywistem niebezpieczeństwem. Brak okrętów, nieurodzaj pszenicy, oraz spustoszenia dokonane przez wstrętne łodzie podwodne spowodowały razem brak ziarna i mąki, co nas doprowadzi nad brzeg zguby, jeśli naród nie zdecyduje się na rozsądną oszczędność.

Międzynarodowa konferencya socyalistów.

Holenderska delegacya wydziału wykonawczego Międzynarodowego Biura socyalistycznego postanowiła wnieść, aby konferencyę międzynarodową otwarto w Sztokholmie dnia 15 maja b. r.

Przybyły do Sztokholmu duński secyalno-demokratyczny minister Stauning oświadczył przedstawicielowi Szwedzkiego Biura telegraficznego, że przyjazd jego o tyle pozostaje w związku z zamierzoną przez Międzynarodowe Biuro Socyalistyczne konferencyą w Sztokholmie, że przybył w celu dowiedzenia się osobiście od Brautinga o wyniku jego rokowań w Petersburgu. Wątpliwą jest rzeczą, czy socyaliści angielscy będą reprezentowani na tej planowanej konferencyi. Zajmie się sprawą pokoju. Stauing sądzi, że będzie można doprowadzić do skutku zgodę w tej sprawie między robotnikami wszystkich krajów. Pewną jest rzeczą, że skłonność do pokoju silna jest we wszystkich krajach prowadzących wojnę.

Wojną z Ameryką.

Nieuve Rott. Courant podaje doniesienie *Daily Telegraph* z Nowego Jorku, że wojsko zajęło miejsca lądowania należące do Hapagu i północno niemieckiego Lloydu w Hoboken, które dotąd znajdowały się pod strażą marynarki.

Były ambasador niemiecki w Berlinie Gerard wygłosił mowę w Nowym Jorku, w której powiedział, że Niemcy nie będą pokonane ani rewolucyą wewnętrzną, ani też brakiem żywności. Możliwość rewolucyi w Niemczech powinni sobie Amerykanie wybić z głowy.

Prezydent Wilson omawiał z gabinetem sprawę uregulowania dowozu środków żywności do północnej Europy w tej formie, aby nie dopuścić dostawania się tych środków do Niemiec. Rząd amerykański nie chce przeszkadzać żegludze do krajów neutralnych, lecz pod warunkiem, że kraje te nie będą pomagały Niemcom.

Wewnętrzne sprawy Monarchii.

Z Sekretaryatu Koła Polskiego donoszą nam: Prezes Koła Polskiego Biliński powołany przez Najj. Pana, przyjęty został w sobotę w Laksenburgu o godzinie 2 na posłuchaniu.

Komisya parlamentarna Koła Polskiego zebrała się w sobotę o godzine 6 wieczorem na posiedzenie. Obrady uznano za poufne. Dalszy ciąg obrad w niedzielę o godz. 5 popołudniu.

Dzienniki wieczorne doniosły, ze prezes Związku niemiecko-narodowego dr. Gross odbył konferencyę z Pzezesem Koła Polskiego Bilińskim.

Grupa konserwatywna Koła Polskiego odbyła konferencyę w budynku parlamentu, w której oprócz na'eżących do Izby posłów członków grupy, wzięli także udział członkowie Izby panów hr. Gołuchowski, hr. Lanckoroński, Smolka, hr. Piniński, dr. Korytowski i Jędrzejowicz.

*

Bazylejska *National Ztg.* w artykule wstępnym z dnia 20 b. m. pod nagłówkiem: „Nowa polityka Austro-Węgier", zajmuje się szczegółowo zajściami na polu zewnętrznej polityki w Monarchii i zaznacza, że Cesarz Karol stara się o nową oryentacyę w zagranicznej i wewnętrznej polityce Monarchii. Od dawien dawna polityka gwałcenia ludów Austro-Węgier, będących w przeważającej większości swej wiernymi Państwu, sprzeciwiała się tradycyom Habsburskim. Ta myśl przewodnia, która pod przymusem sytuacyi międzynarodowej tylko przemijająco zdawała się być zarzuconą, teraz znowu występuje na pierwszy plan. Jeżeli koalicya teraz określa jako swój cel wojenny prawo narodów do stanowienia o sobie, to to zgadza się z nową polityką Austryi, która nie chce uszczuplać wolności żadnego ze swych narodów. Przyczynia się to też do zrealizowania pragnienia Cesarza Karola, aby przyspieszyć pokój, bo im gruntowniej świat będzie o tem przekonany, że małe narody będą miały byt zabezpieczony i ustalony w przyszłej Monarchii, tem rychlej nastanie pokój i tem korzystniejszy będzie on dla Monarchii. Ta polityka służy też interesom Niemiec, dla których silna Austrya musi być pożądana. Zmiany te w polityce wewnętrznej obu Państw Monarchii nie równają się więc zmianie frontu Austro-Węgier w ich polityce zagranicznej, albowiem możliwe jest dla Monarchii utrzymywać jak najlepsze stosunki z Niemcami, a przytem jednak zjednać sobie zaufanie koalicyi. Właściwie bowiem niema sprzeczności interesów między Monarchią a Anglią, Francyą i Rossyą, wyrzekającą się panslawizmu. Dla tego też Monarchia może we wszystkich aktach dyplomatycznych podkreślać swą samoistność.

KRONIKA.

Lwów, 23 kwietnia 1917.

— **W Gmachu Izby handl.** ul. Akademicka 17. Wystawa Dzieł Sztuki. Wystawa otwarta od godziny 11-tej przedpołudniem do 7-mej wieczorem przy oświetleniu. Wstęp 50 hal. Dochód przeznaczony na fundusz warstatów i narzędzi rękodzielniczych dla ociemniałych żołnierzy.

Kalendarz.
Wtorek (24 kwietnia):
Jerzego m. — Jerzego św. — Antypy.
Wschód słońca o godzinie 4·16 rano, zachód słońca o godzinie 6·27 po południu.
Temperatura o godzinie 12 w południe + 6 C

— **W dniu Imienin Najj. Pani Cesarzowej Zyty,** w piątek, 27 kwietnia b. r., odbędzie się w Bazylice katedralnej obrz. łać. o godzinie 9 przed południem uroczyste nabożeństwo pontyfikalne.

— **Odznaczenia w c. k. obronie krajowej.** Najj. Pan raczył najmiłościwiej nadać: wojskowy krzyż zasługi III. klasy z dekoracyą wojenną i mieczami: pozasłużbowemu porucznikowi Rudolfowi Malinowkiemu w 22 pp. pospolitego ruszenia i porucznikowi w ewiedencyi Janowi Swiszczowskiemu w oddziale straży kolejowej pospolitego ruszenia.

— **Z Rady przybocznej dla obrotu jaj.** Dnia 18 b. m. odbyło się w Urzędzie żywnościowym Namiestnictwa w Krakowie pod przewodnictwom szefa działu organizacyjno-handlowego radcy dr. M. Langa, posiedzenie Rady przybocznej dla obrotu jaj, w którem wzięli udział dyr. Bajda, wiceprezydent c k. Tow. gospodarskiego Dąmbski, poseł Witos, ks. Albin, dyr. „Ovum" Horowitz, dyr. Związku ekonomicznego Kółek rolniczych Szczepański, rolnik Budzyn, poseł Marek, radny Olszewski i wiceprezydent Krakowa Rolle. Przewodniczący Lang i p. Bajda przedstawili wyniki dotychczasowej akcyi Urzędu żywnościowego, poczem rozwinęła się dyskusya, w której zabierali głos wszyscy zebrani. Członkowie Rady przybocznej oświadczyli się jednomyślnie za dotychczasowym kierunkiem akcyi, podjętej przez dział organizacyjno-handlowy Urzędu żywnościowego podkreślając potrzebę kształcenia sił fachowych, celem wprowadzenie w kraju racyonalnego handlu jaj, oraz celem zakładania spółek producentów przy Kółkach rolniczych i Towarzystwach gospodarczo-handlowych. Rada przyboczna przyjęła z uznaniem stanowisko Urzędu żywnościowego, że dochody płynące z eksportu jaj mają być użyte wyłącznie na cele powyżej wymienione, oraz na podniesienie w kraju hodowli drobiu, celem uzyskania towaru więcej wartościowego. Po wysłuchaniu opinii Rady przybocznej przewodniczący zamknął posiedzenie oświadczeniem, że Urząd żywnościowy w porozumieniu z Wydziałem krajowym przystąpi bezzwłocznie do zrealizowania wyrażonych jednomyślnie życzeń.

— **W sprawie wnoszenia prośb o przedłużenie uwolnienia od służby wojskowej personalu służby lasowej i robotników leśnych.** *Biuro korespondencyjne* nadsyła nam następujący komunikat:

Zwraca się uwagę przedsiębiorstw lasowych, które wniosły do Ministerstwa rolnictwa prośby o przedłużenie zwolnienia od służby wojskowej personalu służby lasowej albo robotników, posługnjąc się przytem przepisanymi drukami, że mają one prośby te o zwolnienie swego personalu wnieść także do gmin, w których obszarze zwolnieni od służby wojskowej są zatrudnieni. Gdyby listy ewidencyjne zwolnionych nie znajdowały się już w gminach, lecz u władz powiatowych, to prośby mają być do tych władz wystosowane. Ci, ze zwolnionych, co do których prośby przedłożono według rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej, są nadal zwolnieni aż do załatwienia akcyi rewizyi.

— **Konkurs.** Ministerstwo wojny ogłosiło konkurs na obsadzenie 70 miejsc wychowanków w c. i k. Akademii marynarki z początkiem roku szkolnego 1917/18. Warunki ub egania się o przyjęcie można przeglądnąć w X. departamencie magistratu ul. Tadeusza Rutowskiego l. 11, drugie piętro w godzinach urzędowych do końca maja 1917 roku.

— **Ceny maksymalne na syrop.** Celem zapobieżenia nieporozumieniom, c. k. Urząd wyżywienia ludności wyjaśnia, że ceny maksymalne ustanowione na syrop, rozporządzeniem ministeryalnem z 14 marca b. r. Dz. p. p. nr. 112 odnoszą się także do syropu, któremu przydano sok owocowy w drobnej ilości dla uzyskania smaku owocowego. Atoli nie należą do tej kategoryi soki owocowe osłodzone, czy to cukrem, czy syropem cukrowym, jak sok malinowy, poziomkowy i inne, dla których ustanowi się dopiero cenę na podstawie opinii Centralnej Komisyi badania cen.

— **W sprawie cen i wyrobu obuwia.** Zarząd gminy m. Lwowa ogłosił następujące obwieszczenie: Rozporządzeniami, względnie obwieszczeniami z dnia 9 marca 1917 Nr. 94, 95, 96, 97 i 98 Dz. u. p. wprowadziło Ministerstwo handlu w porozumieniu z Ministerstwami sprawiedliwości i robót publicznych szereg przepisów w kierunku ograniczenia cen obuwia, sposobu obliczania tych cen, uregulowania wyrobu oraz używania materyałów, zastępujących skórę przy wyrobie obuwia. W szczególności: 1. Ustanowionej z urzędu w myśl przepisów obwieszczenia Ministerstwa handlu Nr. 95 Dz. u. p. ceny obuwia przekraczać nie wolno. Celem wypośrodkowania ceny obuwia należy uwzględnić: a) koszta materyału, które ocenia się albo wedle taryfy albo ceny targowej, dalej b) koszta wyrobu i c) koszta zarządu i wreszcie d) dodatek — jako zarobek dla wytwórcy i kupca, przyczem dla kupca-hurtownika ma przypaść $^{3}/_{10}$, dla detailisty zaś $^{7}/_{10}$ tego dodatku. 2. Każda para obuwia, względnie część puszczona w obrót handlowy — o ile nie jest sporządzona przez szewca na miarę i zamówienie, musi być zaopatrzona trwałym i czytelnym napisem zawierającym: a) firmę i główny skład (Hauptniederlassungsort), b) cenę detailiczną (Kleinverkaufspreis), c) jakość użytego materyału, d) miesiąc i rok umieszczenia tych dat. Oznaczenie to ma uskutecznić: a) wytwórca, b) kupiec — odnośnie do towaru, znajdującego się już obecnie na składzie lub sprowadzanego z zagranicy celnej. 3. W celu orzekania, czy żądana względnie podana na obuwiu cena odpowiada przepisom o wypośrodkowaniu ceny — ustanowiony zostanie w siedzibie urzędowania Izby handlowej i przemysłowej „Sąd do badania ceny obuwia", który orzeka o zwrocie pobranej nadwyżki — ostatecznie; wdrożenie postępowania następuje albo na żądanie poszkodowanego lub władzy. 4. Karanie zaś przekroczeń przepisów powołanych wyżej rozporządzeń — należy do władzy politycznej I. instancyi, która ma prawo wymierzyć karę aresztu do 6 miesięcy lub grzywnę do wysokości 5.000 kor., ewentualnie nawet obie równocześnie. 5. Handel obuwiem ogranicza się do hurtownika, detailisty, szewca i konsumenta z wykluczeniem każdego pośrednictwa. Zwracając uwagę publiczną na powyższe wielkiej wagi rozporządzenia podaje się do wiadomości następujące szczegóły: a) obcas obuwia — musi być przynajmniej 5 mm. ze skóry sporządzony; b) do wyrobu obuwia — można w miejsce skóry użyć tylko takich surogatów, które będą dozwolone przez Ministerstwo handlu; na obuwiu, przy wyrobie którego użyto surogatu, musi być podane, jakiego rodzaju materyału użyto. Obuwie, wykonane niezgodnie z powyższymi przepisami, mogą sprzedać hurtownicy kupcom do odsprzedaży tylko do 10 maja b. r., kupcy zaś konsumentowi tylko do 10 lipca 1917; c) Zakazuje się sporządzania podwójnych podeszew ze skóry, biegnących przez całą długość buta; d) Wytwórcy obuwia muszą prowadzić rejestr materyału (Materialbuch) i wciągać mają doń zapasy materyału, sposób użycia i wartość. — W końcu zapowiedziało rozporządzenie wydanie osobnych przepisów o cenach za naprawę obuwia. Przepisy powyższych rozporządzeń nabierają mocy obowiązującej z dniem ogłoszenia, względnie z dniem 10 kwietnia 1917.

— **Ważne dla podróżnych.** W ostatnich dniach publiczność zgłasza się licznie do komendy dworca kolejowego z prośbą o pozwolenie jazdy pociągami wojskowymi, względnie wagonami przeznaczonymi dla osób wojskowych, o ile przedziały przeznaczone dla osób cywilnych są już przez podróżnych zajęte.

Należy zwrócić uwagę podróżującej publiczności, że tutejsza komenda dworca kolejowego nie jest uprawniona do wydawania takich pozwoleń, a publiczność powinna starać się o miejsca w pociągu według wskazówek ogłoszonego kilkakrotnie komunikatu dyrekcyi kolejowej.

— **Otwarcie wystawy „Dziecko w sztuce".** W sobotę o godzinie 11 przed południem w gmachu Tow. przyjaciół sztuk pięknych w Krakowie przy placu Szczepańskim, odbyło się uroczyste otwarcie wystawy „Dziecko w sztuce", urządzonej przez komitet pod przewodnictwem dr. Ignacego Dembowskiego. Oprócz członków komitetu w otwarciu wystawy wzięli udział między innymi: Andrzejowa hr. Potocka, Zdzisławowa hr. Tarnowska, Pawłowa ks. Sapieżyna, Adamowa hr. Skrzyńska, ponadto wiele osób ze sfer obywatelstwa i inteligencyi miasta. Prezes wystawy dr. Dembowski powitał gości, wyjaśniając genezę wystawy i tłumacząc jej braki trudnościami czasów wojennych. Po przemówieniu i ogłoszeniu wystawy za otwartą, przystąpiono do zwiedzania. Wystawa powodzenie ma zapewnione.

— **Fundusz zapomogowy polskiej młodzieży akademickiej we Lwowie.** W czasie od 1 do 31 marca wpłynęły do tego funduszu następujące kwoty (w koronach) Zamiast kwiatów na trumnę ś. p. prof. dr. Józefa Nusbauma-Hilarowicza: Senat akademicki Uniwersytetu lwowskiego 100, profesorowie i docenci prywatni wydziału filozoficznego 195, Biblioteka słuchaczy medycyny 20, uczestnicy pracowni zootomicznej ś. p. Zmarłego 10, Bratnia pomoc słuchaczy Akademii weterynaryi 10, słuchacze I. roku Akademii weterynaryi, uczniowie ś. p. Zmarłego 10, księgarnia Altenberga 20, prof. dr. A. Cieszyński 15, Bronisławowstwo Gebertowie 10, Anna Połonieoka 10. Nadto złożyli datki: grono profesorów wydziału prawa i umiejętności politycznych 110, grono profesorów Akademii weterynaryi 50, prof. dr. Wł. Abraham 10, ks. Biskup dr. Wł. Bandurski 10, prof. dr. A. Beek 50, A. Braun 1·40, R. Chrzanowska 1·20, Aut. Cieszyńscy 10, dr. W. Czernecki 10, dr. Adam Czyżewicz 10, prof. dr. P. Dąbkowski 2, prof. dr. St. Dąbrowski 10, St. Dobrzańska 2, E. Dziedzicka 1·20, prof. dr. L. Finkel 3, J. F. 5, dr. I. Fuhrmann 2, ks. prof. dr. A. Gerstmann 10, dr. A. Gnoiński 5, A. Gruntowicz 4, A. Herbert 2, prof. dr. J. Hornowski 2, ks. prof. dr. B. Jaszowski 10, prof. dr. J. Kallenbach 10, J. Kling 2, dr. K. Kling 1, F. Krawczyk 2, prof. dr. B. Kruczkiewicz 2, Z. Lang 2, H. Lesiów 6, Z. Linde 2, ks. prof. dr. F. Lisowski 5, L. L. 7, prof. dr. Wł. Łukasiewicz 40, prof. dr. A. Mars 20, dr. J. Piepes-Poratyński 12, B. Piśkiewiczówna 1·20, W. Pollerowa 10, A. i W. Rosenstock 2·40, K. Sowadski 20, dr. M. Wagner 20, prof. dr. K. Wojciechowski 1, prof. dr. I. Zakrzewski 5, razem w marcu kor. 941·40. Z wykazaną poprzednio do 28 lutego 1917 kwotą 58.944·51 koron, ogółem 59.885·91. Na zasiłki wadano w marcu ogółem 1980·48.

Dalsze dary i datki na rzecz funduszu zapomogowego Polskiej Młodzieży Akademickiej

przyjmuje Rektor Twardowski, Lwów, Uniwersytet.

— **Wystawa** otwarta w salonach Tow. przyjaciół sztuk pięknych przy ul. Dzieduszyckich 1, cieszy się znaczną frekwencyą publiczności. Na wystawę nadesłano już po otwarciu cały szereg nowych prac. Wystawa otwarta codzień od 10 rano do 3 po południu. Wstęp w niedzielę 50 hal., w dni powszednie 60 hal., dla młodzieży 30 hal.

— **Komisya klimatyczna w Zakopanem.** C. k. Namiestnictwo zamianowało Józefa Turka, profesora szkoły zawodowej dla przemysłu drzewnego w Zakopanem, swoim delegatem do Komisyi klimatycznej w Zakopanem, w miejsce dotychczasowego swego delegata dr. Henryka Wilczyńskiego, a komisarza powiatowego Romualda Wilczka przewodniczącym komisyi klimatycznej w Zakopanem.

— **Zmarli:** w Krakowie, Henryk Turnau, b. właściciel dóbr, kapitan inżynieryi, w 84 r. życia; dr. Jan Retmański, profesor gimnazyum św. Jacka, w 31 r. życia; Sabina z Borowskich Sierankiewiczowa, żona lekarza, w 30 r. życia; Jan Pochmarski, b. rządca dóbr, weteran z r. 1963, w 80 r. życia;

w Wadowicach, Adam Ruliński, likwidator tamtejszej Powiatowej Kasy oszczędności i prezes Tow. gimnastycznego „Sokół";

w Warszawie, Karol Łaganowski, literat i publicyta, w 60 r. życia;

w Łodzi, Józef Witkowski, inżynier, b. dyrektor łódzkiej kolei elektrycznej.

— **Zachorował na ulicy.** Wczoraj rano w ul. Pańskiej zachorował nagle Mieczysław Witek, zamieszkały przy ul. Franciszkańskiej l. 17. Patrolujący żołnierz policyjny odstawił go na pogotowie ratunkowe, które udzieliło mu pierwszej pomocy.

— **Znaleziono** złoty 14 karatowy pierścień z 5 dyamentami i złożono w biurze depozytowem policyi.

— **Samobójstwo milionera.** W Budapeszcie zastrzelił się onegdaj wielki przemysłowiec, milioner Emeryk Mautner. Powodem samobóstwa miała być nieuleczalna choroba.

— **Przygoda 4-letniej Helci.** Wczoraj po południu dwaj uczniowie gimnazyalni spotkali w ul. Japońskiej 4 letnią płaczącą dziewczynkę, która, a na pytania odpowiedziała, że nie umie trafić do domu i nazywa się Helcia Schäfferówna. Dziewczynkę odprowadzono na inspekcyę policyi, a urzędnik dyżurny wydał potrzebne zarządzenia, aby odnaleźć jej rodziców względnie opiekunów. W godzinę potem zgłosiła się na inspekcyi opiekunka Helci, Franciszka Pilzowa i podała, że matka dziewczynki wdowa, mieszka obecnie w zajętym Stanisławowie, a ona bezinteresownie zajmuje się dzieckiem.

— **Na pożegnanie?** Pani Marya Macielińska, zamieszkała przy ul. Pańskiej l. 8 doniosła policyi, że służąca Jadwiga Bilinkówna w czasie 5 dniowej służby skradła szereg przedmiotów, naczyń kuchennych i t. p. wartości 70 koron.

— **Biorą się na sposoby.** Policya aresztowała Reginę Langerową, właścicielkę kramu, która kupowała w większych ilościach spirytus denaturowany, przyprawiała go cukrem i sprzedawała łatwowiernym odbiorcom za wódkę.

— **Ogień kominowy.** Wczoraj wieczorem wybuchł ogień kominowy w realności przy ul. Kościuszki l. 5. Na miejscu zjawiła się straż pożarna i stwierdziła, że ogień powstał wskutek zaniedbanego czyszczenia kominów.

— **Czyje dziecko?** Wczoraj po południu żołnierz policyjny patrolujący w ul. Piekarskiej spotkał 6 letniego chłopca nieznanego nazwiska, ubranego w granatowy garnitur, żółte trzewiki i czapkę z daszkiem. Komisaryat dzielnicowy odesłał chłopca do Zakładu „Brata Alberta".

— **Która godzina?** Dozorca domu przy ul. Kołłątaja Fojtig polecił aresztować 64-letn. Mojżesza Zweiga, który dostał się do jego mieszkania i skradł budzik, wartości 12 koron. W chwili gdy Fojtig wracał do domu, Zweig opuszczał jego mieszkanie, a przytrzymany na kradzieży budzika, tłumaczył się, że.... „chciał się popatrzeć która godzina". Zweiga zamknięto w aresztach policyjnych.

— **Znaczna kradzież.** Wczoraj wczesnym rankiem zaalarmowano inspekcyę policyi wiadomością, że do wojskowego sklepu spożywczego przy ul. Jagiellońskiej l. 22 włamali się ubiegłej nocy nieznani na razie sprawcy i skradli z szuflady 7092 kor., pewną ilość czekolady i wina. Na miejsce wysłano zaraz agentów policyjnych, których spostrzeżenia posłużą niezawodnie do prowadzenia dalszego śledztwa.

— **Z Lublina** donoszą: Generał-gubernatorstwo ogłosiło plan nauki trzymiesięcznego kursu na urzędników średniej kategoryi. Kandydaci muszą być obywatelami Państwa Polskiego. Podania należy wnosić do dnia 30 kwietnia. Kursa rozpoczną się dnia 10 maja. Przyjęci kandydaci mają się dnia poprzedzającego rozpoczęcie kursów, przedstawić w oddziale politycznym komisaryatu cywilnego. Plan nauki obejmuje następujące przedmioty; Ogólne prawo państwowe ze szczególnem uwzględnieniem trzech polskich konstytucyj (1794, 1807, 1815) i historye rozwoju administracyi Królestwa Polskiego, zasady ekonomii politycznej, prawo administracyjne ze specyalnym wykładem o samorządzie gminnym, powiatowym i administracyi miejskiej, oraz poszczególnych ich zadaniach, przepisy przemysłowe i budowlane, policya i prawo karne, prawo cywilne i handlowe, nauka o skarbowości i prawie skarbowem ze specyalnym wykładem o podatkach pośrednich i bezpośrednich, stemplach, należytościach, budżetowaniu i rachunkowości, ćwiczenia pisemne i seminarya z zakresu prawa cywilnego, skarbowego i stenografię.

Kronika zagraniczna.

* Katastrofa kolejowa. Na stacyi kolejowej Mannhofen, linii kolejowej Monachium-Ulm zderzyły się onegdaj wieczorem pociągi. Według dotychczasowych wiadomości zginęło 21 osób, w tem 16 żołnierzy. Rannych jest 41 osób, w tem kilka ciężko.

* Milion marek na dzieci szkolne. Z Berlina telegrafują: Milion marek przeznaczył magistrat miasta Berlina na wysłanie dzieci ze szkół ludowych na wieś. Uchwała powyższa dowodzi, jak bardzo zrozumieli Niemcy ważność sprawy opieki hygienicznej nad dziećmi w obecnych ciężkich warunkach.

Notatki literacko-artystyczne.

Z muzyki. Sobotnie przedstawienie „Aidy" Verdiego zasłużyło pod wieloma względami na pochlebną wzmiankę. Przedewszystkiem zaznaczyć wypada okazały sukces p. Korolewicz-Waydowej w partyi tytułowej i p. Adama Okońskiego, porywającego widzów doskonałą grą sceniczną i umiejętnem wyzyskaniem dramatycznych momentów w roli Amonasra. Świetnie wykonany przez tych artystów duet w scenie nad Nilem należał do najudatniejszych ustępów onegdajszego przedstawienia. Zajmującą w wysokim stopniu muzykalnych słuchaczów była — pomijając już liczny szereg efektów wokalnych — arya w tejże scenie odśpiewana przez p. Korolewicz-Waydową ze względu na niektóre odcienia dynamiczne, przepięknie obmyślane i zastosowane, ową umiejętną zamianę imponującego „forte" na ledwo dosłyszalne „piano", którą intuicyjnie podyktować może tylko wykwintny i przez rutynę wyrobiony smak artystyczny. Do wysokiego poziomu tej interpretacyi dostroiła się znakomicie kreacya p. Stanisława Tarnawskiego (arcykapłan) odznaczająca się wydatnym „voluminem" głosu i szlachetnością frazy w kantylenie. Na szczere również uznanie zasłużyło udatne tym razem wykonanie partyi króla (p. Karol Urbanowicz). W lwowskiej obsadzie „Aidy" częstokroć lekceważono tę rolę powierzając ją — z powodu jej małego rozmiaru — początkującym lub wypożyczonym z operetkowego zespołu przedstawicielom. O tyle milsze wrażenie sprawia interpretacya p. Urbanowicza, poparta wyjątkowo pięknym głosem, odpowiednią aparycyą i umiejętną grą sceniczną. Więc dotąd wszystko dobrze, wstawiwszy również do rzędu „plusów" sumienny i rytmicznie pewny śpiew p. Franciszki Ostrowskiej w roli Amneris. Lecz niestety nasuwa się pewna analogia między przedstawieniem „Aidy" a wykonanym niedawno „Robertem dyabłem". Tu i tam to samo niepotrzebne obniżenie wartości zespołu wokalnego za pomocą roli tenora, którą bez przesady nazwać wypada „partie honteuse" dobrego zresztą ansamblu. Cóż pomoże kolosalna, dynamitowa niemal siła głosu, a nawet piękna jego w niektórych pozycyach barwa, jeżeli cenny ten materyał służy nie do śpiewu, tylko do wokalno-atletycznych popisów. Tym razem p. Mann nie wykazał nawet opanowania pamięciowego swej partyi i żył podczas ductu z Aidą w ustawicznej niezgodzie z orkiestrą. Na punkcie wyścigów i „łapanki" dokonywała ona pod batutą p. Milana Zuny cudów waleczności i przychwyciła wreszcie uciekającego Radamesa. Ale nietylko z tego tytułu należą się jej słowa uznania. Marsz w scenie pochodu zwycięskiego (z wyjątkiem trąbek żołnierzy egipskich) wypadł dobrze, a podczas wielkiego finału orkiestra — aczkolwiek w słabym komplecie — spełniła dzielnie swe zadanie. Amfiteatr był szczelnie zapełniony.

Fr. Neuhauser.

Z teatru miejskiego donoszą: Jutro na liczne życzenia „Rigoletto" z Adą Sari-Szayerówną w partyi Gildy, we środę zaś w „Madame Butterfly" przedostatni przed wyjazdem ze Lwowa występ Janiny Korolewicz-Waydowej, która pożegna się z publicznością lwowską w sobotę w „Carmenie". W zapowiedzianem na czwartek przedstawieniu „Sztygara" wystąpi w roli hrabianki panna Aleksandra Lubiczówna, uczenica prof. Czesława Zaremby. Na piątek przygotowuje dyrekcya premierę wybornej i z wielkim humorem napisanej komedyi St. Kozłowskiego p. t.: „Medal 3-go maja", granej z nadzwyczajnem wprost powodzeniem w Warszawie.

Repertuar Teatru Miejskiego.

We wtorek o godzinie 7·30 wieczorem „Rigoletto", opera w 3 aktach (z prologiem) Verdiego. Występ Ady Sari-Szayerównej i Fr. Bedlewicza. — We środę o godzinie 7·30 wieczorem „Madame Butterfly", opera w 3 aktach Pucciniego. Przedostatni występ J. Korolewicz-Waydowej, oraz występ Tadeusza Łowczyńskiego i St. Tarnawskiego. — We czwartek o godzinie 7·30 wieczorem „Sztygar", operetka w 3 aktach Zellera. Debiut Aleksandry Lubicz. — W piątek o godzinie 7·30 wieczorem „Medal 3-go Maja", komedya w 3 aktach Stanisława Kozłowskiego. — W sobotę o godzinie 3 po południu „Dyabeł w zalotach", widowisko sceniczne ze śpiewami i tańcami w 8 obrazach J. N. Kamińskiego. — W sobotę o godzinie 7·30 wieczorem „Carmen", w 4 aktach Bizeta. Ostatni występ J. Korolewicz-Waydowej i występ Tad. Łowczyńskiego.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wyjazd Najj Państwa.

Wiedeń, 23 kwietnia, Najj. Pan i Najj. Pani w sobotę po południu odjechali z Wiednia. W świcie Ich znajdują się pierwszy ochmistrz ks. Hohenlohe, P. Prezydent Ministrów hr. Clam Martinic, generalny adjutant generał-major Lobkowitz, generał-porucznik Marteres, ochmistrz hr. Esterhazy i dama Dworu hr. Schönborn.

Mianowania.

Wiedeń, 23 kwietnia. Najj. Pan zamianował dyrektora kancelaryi gabinetowej dr. Artura Polzera rotmistrzem pozasłużbowym.

Z Najwyższego Dworu.

Wiedeń, 23 kwietnia. Najj. Pan przyjął w sobotę przed południem na posłuchaniu specyalnem pułkownika Najdost. Arcyks. Henryka Ferdynanda, P. Ministra Baernreithera, kilku oficerów z naczelnej komendy armii. Następnie przybył Najj. Pan do Wiednia i dokonał otwarcia wystawy w „Künstlerhausie". Powróciwszy do Laksenburga przyjął Najj. Pan na specyalnych posłuchaniach b. Ministra Bilińskiego i P. Ministra spraw zagranicznych hr. Czernina.

Ustąpienie Dzierzbickiego.

Lublin, 23 kwietnia. Do *Ziemi Lubelskiej* donoszą z Warszawy: Kierownik departamentu skarbowego Rady Stanu Dzierbicki wręczył Marszałkowi koronnemu podanie w sprawie swego ustąpienia z tego stanowiska. Pozostaje on jednak nadal członkiem Rady Stanu,

Chrzest wielkiego krążownika „Mackensen".

Berlin, 23 kwietnia. Wielki krążownik, który wczoraj spuszczono na wodę, otrzymał na rozkaz Cesarza niemieckiego nazwę „Mackensen". Mowę chrzestną wygłosił pułkownik Heeringen, chrztu dokonała żona marszałka polnego Mackensena.

Z kół dyplomatycznych.

Madryt, 23 kwietnia. Hiszpański ambasador przy Watykanie Palbeton ustąpił.

Rzym, 23 kwietnia. Ambasadorem włoskim w Tokio zamianowany został Cusani-Gonfalnieri.

Uspokojenie w Hiszpanii.

Madryt, 23 kwietnia. Król przywrócił rękojmie konstytucyjne.

Neutralność Szwecyi.

Sztokholm, 23 kwietnia. Minister spraw zagranicznych Lindmann rzekł w rozmowie z przedstawicielem *Associated Press*, że także nowy rząd szwedzki niezachwianie zachowa neutralność.

Ze Storthingu duńskiego.

Kopenhaga, 23 kwietnia. Do *Politiken* donoszą z Chrystyanii: Tajne posiedzenie Storthingu trwało do godziny pół do 12 w nocy. Co do wyniku słychać, że rząd pozostanie w urzędzie.

Dymisya gabinetu portugalskiego.

Lizbona, 23 kwietnia. Gabinet ustąpił.

Z ostatniej chwili.

Austro-węgierski biuletyn wojenny.

Wiedeń, 23 kwietnia. Urzędowo ogłaszają dnia 23 kwietnia:

Na wszystkich trzech widowniach wojny nie zaszło nic ważnego,

Zastępca szefa sztabu gen.
v. Hoefer gen-por.

Odpowiedzialny redaktor:
ADAM KRECHOWIECKI.

ZAPROSZENIE DO PRZEDPŁATY.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską" wynosi:

W miejscu:

rocznie (od 1 stycznia do końca grudnia)	28 K
półrocznie (od 1 lipca do 31 grudnia)	14 K
ćwierćrocznie (od 1 lipca do 30 września)	7 K
miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca)	2·40 K

Zamiejscowa:

rocznie	36 K — h
półrocznie	18 K — h
ćwierćrocznie	9 K — h
miesięcznie	3 K — h

„Przewodnik" prenumerowany osobno, kosztuje:

rocznie	8 K
półrocznie	4 K
ćwierćrocznie	2 K

Prenumeratorowie roczni lub półroczni (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia lub do końca czerwca) otrzymają „Przewodnik Naukowy i Literacki", dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" bezpłatnie, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, a to:

ćwierćroczni	1 K 50 h
miesięczni	— K 60 h

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty, której bardzo nieznaczne podwyższenie, wynikło z konieczności, wskutek wielkiego podwyższenia cen druku i papieru.

OD REDAKCYI.

Utrzymanie felietonu *Gazety Lwowskiej* i jej działu literackiego na odpowiedniej wyżynie, a w tym celu gromadzenie pierwszorzędnych sił pisarskich, będzie jak dotąd tak i w r. 1917 usilnem staraniem redakcyi.

Obok imion znanych i zasłużonych, znajdą Czytelnicy nazwiska młodych a pełnych talentu pisarzy, których redakcya zawsze chętnie do współudziału zaprasza.

W r. 1917 zamieszczać będziemy utwory: Teodora Jeske-Choińskiego, dr. Adama Fischera, Stanisława Graybnera, dr. Tadeusza Konczyńskiego, dr. Stanisława Lama, Stanisława Machniewicza, Zygmunta Sarneckiego, Macieja Wierzbińskiego, Henryka Zbierzchowskiego i w. i.

W felietonie zamieszczać również będziemy listy z Krakowa, Warszawy, Lublina, Wiednia i t. d.

Najnowsze wydawnictwa, teatr, malarstwo, rzeźba, muzyka, będą i nadal omawiane wyczerpująco i rzeczowo.

W tece „Przewodnika naukowego i literackiego" posiadamy pracę najwybitniejszych naszych historyków i krytyków literatury. W styczniowym zeszycie rozpoczynamy między innymi druk pracy Jana Grzegorzewskiego „Na Spiżu" oraz studyum literackiego na podstawie źródeł i materyałów rękopiśmiennych p. t. „Zygmunt Kaczkowski i jego czasy".

DZIENNIK URZĘDOWY.

T. 46/16 (1) (1389 2—3)

EDYKT.

Na wniosek powiatowego Towarzystwa zaliczkowego w Sanoku wdraża się postępowanie amortyzacyjne po myśli art 73 ord. weksl. i § 17 ces rozp. z 31 sierpnia 1915 Nr. 257 Dz. u. p. co do rzekomo zaginionych następujących weksli:

Wystawienia		Akceptant	Wystawca	Żyrant	Data płatności	Kwota	
data	miejsce					K	h
24 maja 1914	Sanok	Scheindla Chawa Hochdorf	Naftali	Hochdorf Izrael Propper	24 sierpnia 1914	50	.
24 „ „	„	Jakób Mendel Perla Mendel Rojza Mendel	Naftali	Hochdorf Scheindla Chawa Hochdorf	24 „ „	250	.
28 „ „	„	Hawa Buchbinder Berl Buchbinder	Simche	Reich	28 „ „	300	.
28 „ „	„	Mozes Wizner	Blume	Schönbach Chaim Aron Schönbach	26 września „	260	.
26 „ „	„	Józef Goldinger	Naftali	Hochdorf Scheidla Chawa Hochdorf	26 „ „	80	.
26 „ „	„	Jan Rudak	Józef	Kopaczek Emilia Rudak	26 sierpnia „	300	.
28 „ „	„	Benjamin Roth Rechela Roth	Berisch	Berger Józef Epstein	28 września „	260	.
27 „ „	„	Władysław Gawlik Stanisław Koch	Jan	Rudak	27 „ „	95	.
27 „ „	„	Izak Brand	Leib	Brand Jakób Wieser	27 „ „	1100	.
20 „ „	„	Feliks Słotwiński Emilia Hoffowa	Marya	n Hoff	20 sierpnia „	1315	.
29 „ „	„	Grzegorz Horbań Jan Rudak	Antoni	Dziuban	29 września „	400	.
28 „ „	Lisko	Machla Blaser Sara Kesselmann	Karol	Łępkowski	28 sierpnia „	600	.
28 „ „	Sanok	Jerzy Jasiński	Stanisław	Rotter Józef Kazubski	28 września „	600	.
1 czerwca „	„	Kazimierz Jachimowski	Marya Jachimowska		1 października „	1300	.
2 „ „	„	Helena Tulper Fischel Tulper	Herman	Sobel	13 września „	180	.
1 „ „	„	Abraham Kolber Etta Kolber	Jakób	Alster	1 października „	80	.
3 „ „	„	Jan Słuszkiewicz Marya Słuszkiewicz	Antoni	Borczyk	3 września „	3000	.
2 „ „	„	Julian Remer Marya Remer	Jan	Kislar	2 października „	190	.
5 „ „	„	Sara Kühl Chaim Nusen Kühl	Tauba	Kühl Simche Reich	5 „ „	475	.
1 „ „	„	Aron Jarmusz	Ruchel	Jarmusz	1 „ „	1600	.
4 „ „	„	Kazimierz Jachimowski	Dr. Arnold	Reich	10 sierpnia „	4500	.
3 „ „	„	Władysław Radwański Maryan Jaśkiewicz	Stanisław	Ruszowski	3 „ „	168	.
1 „ „	„	Ołeksa Zarucki	Naftali	Hochdorf Scheindla Chawa Hochdorf	1 października „	30	.
1 „ „	„	Antoni Dymiński	Naftali	Hochdorf Scheindla Chawa Hochdorf	1 „ „	280	.
1 „ „	„	Fischel Entner	Naftali	Hochdorf Scheindla Chawa Hochdorf	1 „ „	150	.
1 „ „	„	Józef Goldinger	Naftali	Hochdorf Scheindla Chawa Hochdorf	1 „ „	330	.
3 „ „	„	Chaim Efroim Fränkel Casel Fränkel	Mendel	Muschel Jakób Salomon Fränkel	3 „ „	300	.
5 „ „	„	Tadeusz Poźniak Zenon Poźniak	Chaim	Barth	5 „ „	2675	.
5 „ „	„	Feiga Schönbach	Dwid	Herzberg Sprince Herzberg Karol Łępkowski	5 września „	120	.
6 „ „	„	Jakób Alster	Tauba	Alster	6 października „	65	.
3 „ „	„	Wiktor Gniewosz Theodor Kusajło	Isak	Rosen	3 „ „	900	.
6 „ „	„	Izrael Mayer	Welka	Mayer Chaim Grünzberg	6 „ „	900	.
6 „ „	„	Kazimierz Nowosielecki	Wacław	Nowosielecki	6 września „	2100	.
10 „ „	„	Aleksander Piech Józef Galik	Antoni	Dziuban	10 października „	50	.
9 „ „	„	Karolina Fedak Mikołaj Fedak	Simon	Scheiner	9 września „	120	.
7 „ „	„	Stanisław Krajewski	Jan	Słuszkiewicz	7 „ „	75	.
8 „ „	Lisko	Sara Kesselmann Mechla Blaser	Karol	Łępkowski	8 „ „	400	.
10 „ „	Sanok	Maurycy Machalski	Wiktor	Jenkner	10 „ „	720	.
10 „ „	„	Jan Górny	Halina	Górnowa Sikora Ludwik	10 „ „	840	.
12 „ „	„	Aleksander Mochnacki	Wanda	Mochnacka	19 października „	590	.
13 „ „	„	Jan Nowak	Ignacy	Kandler Edward Kruk	12 września „	100	.
12 „ „	„	Stanisław Borczyk	Jan	Dziuban Antoni Rogowski	12 października „	210	.
12 „ „	Zagórz	Natan Klugman Rachel Klugman	Karol	Łępkowski	2 „ „	350	.
1 „ „	Sanok	Mania Wagschal Meilech Wagschal	Dawid	Kolber	1 „ „	175	.
12 „ „	„	Wawrzyniec Zieliński	Piotr	Zieliński Jan Zieliński	12 „ „	525	.
13 „ „	„	Wawrzyniec Zieliński	Piotr	Zieliński Jan Zieliński	12 „ „	2050	.
12 „ „	„	Kazimierz Rodkiewicz Tomasz Rodkiewicz	Franciszek	Hoszowski	12 „ „	275	.
15 „ „	„	Izak Osterjung Scheindel Osterjung	Mozes	Osterjung	15 „ „	650	.

Wystawienia data	Wystawienia miejsce	Akceptant	Wystawca	Żyrant	Data płatności	Kwota K	Kwota h
12 czerwca 1914	Sanok	Dawid Koiber	Izak	Weiner I. G. H. Weiner	12 października 1914	250	.
14 „ „	„	Zofia Kielar Jan Kielar	Józef	Kielar	14 „ „	290	.
15 „ „	„	Ester Kirsch Józef Kirsch	Karol Łępkowski		15 września „	300	.
15 „ „	Zagórz	Samuel Götzler	Karol Łępkowski		15 „ „	250	.
14 „ „	Sanok	Ludmiła Kiernigowa	Matylda	Wasylewicz	14 „ „	75	.
15 „ „	Zagorz	Izak Brand Abraham Roth	Leib	Brand	15 października „	400	.
10 „ „	Sanok	Pieszczoch Ignacy	Blume	Schönbach Chaim Aron Schönbach	20 września „	120	.
15 „ „	„	Natan Zwick	Blume	Schönbach Chaim Aron Schönbach	15 października „	425	.
10 „ „	Tyrawa wołoska	Zofia Haat	Hersch	Langsam Jakób Salamon Fränkel	15 listopada „	900	.
15 „ „	Sanok	Elias Straus	Naftali	Hochdorf Scheindla Chawa Hochdorf	15 października „	170	.
14 „ „	„	Naftali Hochdorf Scheindla Chawa Hochdorf	Izrael	Propper	14 września „	460	.
15 „ „	„	Naftali Hochdorf Scheindla Chawa Hochdorf	Izrael	Propper	15 października „	560	.
15 „ „	„	Fischel Entner	Naftali Hochdorf	Izrael Propper Scheindla Chawa Hochdorf	15 „ „	110	.
17 „ „	„	Emanuel Schönkopf Stanisław Bauman	Marek	Schönkopf	17 września „	425	.
17 „ „	Witajłów	Elżbieta z Przychodzkich Trzcińska	Franciszek	Trzciński	15 „ „	1500	.
17 „ „	„	Elżbieta z Przychodzkich Trzcińska	Franciszek	Trzciński	15 „ „	15000	.
18 „ „	Sanok	Bieniarz Ludwik	Leib	Brand	18 „ „	350	.
17 „ „	„	Ma cin Drwięga	Herman	Sobel	17 „ „	93	80
19 „ „	„	Hersch Pechter	Simon	Scheiner	19 „ „	2000	.
17 „ „	„	Jan Mazur Bazyli Rajter	Jan Gościński		17 „ „	190	.
17 „ „	Zagórz	Samuel Götzler	Karol Łępkowski		17 „ „	250	.
18 „ „	Sanok	Antoni Kokurewicz	Amalia	Kokurewicz Mieczysław Kokurewicz	18 października „	450	.
18 „ „	Baligród	Mendel Somer	Abraham	Eisen Karol Łępkowski	18 września „	240	.
18 „ „	Lisko	Chana Fenik Mozes Dawid Fenik	Karol Łępkowski		22 „ „	240	.
18 „ „	Sanok	Feliks Schabieński Helena Schabieńska Paweł Dziuban	Jan Gościński		18 października „	100	.
18 „ „	„	Dawid Badner	Gerschon Mark	Gerschon Mark Izrael Propper Scheindla Chawa Hochdorf	18 września „	110	.
20 „ „	„	Meilech Schneck Salomon Pinsker	Ryfka	Pinsker	20 „ „	90	.
21 „ „	„	Marya Majko Józef Majko Feliks Schabieński	Ludwik Słuszkiewicz		21 „ „	419	
19 „ „	„	Leib Pinczowski Golda Pinczowska	Wolf Pinczowski		19 października „	450	.
20 „ „	„	Mozes Chaskel Schönbach	Dawid	Herzberg	20 „ „	200	.

Posiadaczy powyższych weksli tudzież wszystkich interesowanych wzywa się, by w ciągu 45 dni, licząc od dnia pierwszego ogłoszenia edyktu, prawa swoje do tych weksli zgłosili, gdyż po bezskutecznym upływie tego czasokresu na ponowne żądanie wnioskodawcy uznane zostaną za bezskuteczne i mocy prawnej pozbawione.

Sanok, dnia 10 lutego 1917.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

T. 48/16

(1389 3—3)

EDYKT.

Na wniosek powiatowego Towarzystwa zaliczkowego w Sanoku wdraża się po myśli art. 73 ord. weksl. i § 17 ces. rozp. z 31 sierpnia 1915 Nr. 257 Dz. p. p. postępowanie amortyzacyjne co do rzekomo zaginionych następujących weksli:

Wystawienia data	Wystawienia miejsce	Akceptant	Wystawca	Żyrant	Data płatności	Kwota K	Kwota h
18 czerwca 1914	Olchowce	Simche Buchenbaum	Karol Łępkowski		28 sierpnia 1914	300	.
10 „ „	„	„	„	„	10 września „	300	.
18 „ „	Baligród	Mozes Hersch Kessler	Abraham	Eisen Karol Łępkowski	18 „ „	80	.
22 „ „	Mokre	Mozes Uram	Łępkowski Karol		22 „ „	800	.
22 „ „	Baligród	Abraham Eisen	„	„	22 października „	800	.
23 „ „	Sanok	Naftali Hochdorf Scheindla Chana Hochdorf	Izrael	Propper	23 „ „	300	.
23 maja „	„	Antoni Przystasz po Grzegorzu	Franciszek Trzciński	Dr. Mieczysław Moczor	23 sierpnia „	1100	.
26 czerwca „	„	Dr. Salo Stampler	Dr. Jakób	Ehrenpreis Dr. Heinrich Birnbaum	26 września „	550	.
26 „ „	„	Mieczysław Wolański Mikołaj Roman	Piotr Wolański		26 „ „	200	.
25 „ „	„	Jan Miętka Marya Miętka	Chaim Aron	Schönbach Blume Schönbach	26 października „	350	.
25 „ „	„	Paweł Stepek Tekla Stepek	Michał Staszkiewicz	Benjamin Reich	25 września „	100	.
25 „ „	„	Hersch Oling	Reisil	Oling Hersch Silberman	25 „ „	500	.
28 „ „	„	Stanisław Słuszkiewicz Józefa Słuszkiewicz	Antoni Słuszkiewicz		28 „ „	900	.
26 „ „	„	Jan Cybuch	Izrael	Fenig Izrael Propper	26 „ „	530	.
26 „ „	„	Izrael Propper	Naftali	Hochdorf Scheindla Chawa Hochdorf	26 „ „	530	.
24 „ „	„	Szczepan Wolwowicz	Bluma	Schönbach Chaim Aron Schönbach	24 października „	85	.
26 „ „	„	Tanne Grünberg Józef Pinkas Grünberg	Chaim Aron	Schönbach Bluma Schönbach	26 „ „	350	.

Wystawienia		Akceptant	Wystawca	Żyrant	Data płatności	Kwota	
data	miejsce					K	h
26 czerwca 1914	Sanok	Scheindla Chawa Hochdorf	Naftali	Hochdorf Izrael Propper	26 październ ika 1914	80	.
30 „ „	„	Joel Rein Sime Rein	Markus B	ertenthal Majer Rein	30 września „	160	.
2 lipca „	„	Teodor Schildkraut	Dr. Izak	Nahmer Regina Schildkraut	15 października „	3000	.
2 „ „	„	„ „	„	„	15 „ „	3000	
24 czerwca „	„	Jan Rudak	Józef K	opaczek Emilia Rudak	29 września „	370	.
30 „ „	Lisko	Chana Fenik Moses Dawid Fenik	Karol Łę	pkowski	30 „ „	490	.
2 lipca „	Sanok	Bronisław Tustanowski	Stanisław	Białas	1 października „	240	.
1 „ „	„	Jerzy Jasiński	Samuel	Wilk Jakób Maj	1 „ „	200	.
28 czerwca „	„	Tauba Reisel Steinar Pinkas Steinar	„Gali	cya“ Adalbert Schönbach	1 listopada „	570	.
28 „ „	Strzeliska nowe	Moses Schuze	„Gali	cya“ Adalbert Schönbach	1 „ „	750	.
21 maja „	Sanok	Salomon Twomer Salomon Rubinzahl	„Gali	cya“ Adalbert Schönbach	1 „ „	350	.
28 czerwca „	„	Adalbert Schönbach Leonora Schönbach	„Gali	cya“	1 „ „	430	
28 „ „	„	Efroim Karpf Rizi Karpf	Blume S	chönbach Chaim Aron Schönbach	28 października „	540	.
28 „ „	Dobromil	Schulim Müller Bejły Müller	Adalbert	Schönbach	1 listopada „	360	.
28 „ „	Sanok	Klara Ramer	Dr. Salam	on Ramer Salamon Gromet	28 września „	3000	.
21 lipca „	„	Tadeusz Miękisz	Andrzej	Wyka Józef Zachara Henryk Ogrowacki	21 października „	370	.
28 „ „	„	Izak Herzig	Leib	Leser Abraham Hochdorf	28 „ „	270	.
2 „ „	„	Dawid Spira	Dawid	Langsam	2 „ „	500	.
1 „ „	Tyrawa wołoska	Leib Lipschütz	Abraham Cha	im Lipschütz	1 listopada „	350	.
1 „ „	Sanok	Aron Dank	Izrael	Propper	1 października „	100	.
24 czerwca „	„	Kazimierz Rodkiewicz Tomasz Rodkiewicz	Franciszek	Hoszowski Elias Pasner	24 września „	300	.
4 „ „	Bircza	Julia Demkiewicz	Jan Demkiewicz	Towarz. esk. w Birczy Abraham Ringel	25 „ „	110	.
.	.	.	.	Hersch Engelberg Hersch Stalbach	.	.	.
1 lipca „	„	Wojciech Datkowski		Towarz. esk. w Birczy Abraham Ringel	5 października „	120	.
.	.	.	.	Hersch Engelberg Hersch Stalbach	.	.	
1 „ „	Sanok	Dr. Heinrich Awin Maria Awin	Abraham	Jakubowicz	1 „ „	1750	.
3 „ „	„	Jan Germak Marya Germak Albina Germak	Emilian	Germak	3 listopada „	210	.
4 „ „	„	Mendel Pinkas Kühl Sara Kühl	Tauba	Kühl	4 „ „	380	
3 „ „	Zagórz	Izak Brand	Leib	Brand Jakób Wieser	3 października „	1600	.
5 „ „	Sanok	Markus Bartenthal Chana Bartenthal	Izrael	Propper	5 „ „	230	.
7 „ „	„	Izak Herzig	Abraham	Hochdorf	7 „ „	115	
6 „ „	Przemyśl	Meier Tuchman Efroim Tuchman	Simon	Gottfried	6 listopada „	315	
5 „ „	Sanok	Leser Kanarek Itta Kanarek	Helena J	abłońska	5 października „	800	
4 „ „	„	Aron Odre Freida Gitel Odre	Dawid	Kolber	4 listopada „	200	.
4 „ „	Lisko	Chana Fenik Moses Dawid Fenik	Karol Ł	ępkowski	4 października „	580	.
5 „ „	Mokre	Moses Uram	Karol Ł	ępkowski	5 „ „	700	.
6 lipca 1914	Sanok	Małka Malz Nathan Zwick	Blume S	chönbach Chaim Aron Schönbach	6 listopada 1914	220	.
5 „ „	„	Krystyna Poszywak Józef Poszywak	Berl Buc	hbinder Anna Rubisch	5 października „	90	
8 „ „	„	Jakób Jakubowicz Maryan Jakubowicz	Hersch Chaim	Jakubowicz Mihel Jakubowicz Izrael Jakubowicz	8 „ „	325	.
8 „ „	„	Wawrzyniec Kuś	Stanisław	Wyżykowski	8 „ „	2300	
9 „ „	„	Mieczysława Kobakowa Zofia Stankiewicz	Jan Staru	szkiewicz	9 listopada „	1130	.
10 „ „	„	Kazimierz Jachimowski	Dr. Arno	ld Reich	10 października „	1500	
8 „ „	„	Nathan Zwick	Blume S	chönbach Chaim Aron Schönbach	8 listopada „	580	
9 „ „	„	Wawrzyniec Kuś	Stanisław	Wyżykowski	9 października „	2800	
6 „ „	„	Aleksander Warywoda	Stefania W	arywoda	6 „ „	450	.
30 czerwca „	„	Abraham Sraper	Mendel Intreter	Izak Leib Intreter Izrael Proper	30 września „	930	.
10 lipca „	„	Lemal Diller Elka Diller	Michał	Bodziak	10 października „	150	.
11 „ „	„	Marya Iwancio Jan Mazur	Leon	Niemiec Józef Furdyn	11 „ „	240	.
7 „ „	„	Dawid Bodnar	Gerscho	n Mark Izrael Propper	7 „	260	.
12 „ „	„	Kazimierz Jachimowski	Dr. Arno	ld Reich	12 listopada „	2000	.
14 „ „	„	Regina Schildkraut	Izrael	Propper	15 października „	800	.
12 „ „	„	Józef Olejarczyk Wojciech Piskorz	Jan D	ziuban	12 „ „	160	.
12 „ „	„	Schulim Katz	Rochne	Katz Salamon Roth	12 „ „	875	.

Wystawienia		Akceptant	Wystawca	Żyrant	Data płatności	Kwota	
data	miejsce					K	h
10 „ „	Brzozów	Süssman Scherz Moses Nagel	Markus Nagel	Ryfka Balser, Abraham i Izak Prepper	15 października 1914	450	.
.	.	.	.	Kupieckie Towarz. kred. w Brzozowie	.	.	
12 „ „	Bircza	Josef Tellner	Leib Pinczowski	Hersch Engelberg Hersch Stalbach Abraham Ringel Towarz. esk. w Birczy	15 listopada „	300	.
15 „ „	Sanok	Sara Kühl Chana Nusen Kühl	Tauba	Kühl	15 października „	130	.
22 „ „	„	Zofia Ochnicz Bazyli Ochnicz	Dr. Wikt	or Robel	12 listopada „	100	.
15 „ „	„	Dr. Jonasz Spiegel	Leon H	asenlauf	15 „ „	100	
1 „ „	Brzozów	Bernard Pener	Karol Ł	ępkowski	1 października „	177	.
15 „ „	Bircza	Dawid Igel Gitla Igel	Dawid	Roth Karol Łępkowski	15 „ „	600	.

Posiadaczy powyższych weksli tudzież wszystkich interesowanych wzywa się, by w ciągu 45 dni, licząc od dnia pierwszego ogłoszenia edyktu, prawa swoje do tych weksli zgłosili, gdyż po bezskutecznym upływie tego czasokresu na ponowne żądanie wnioskodawcy uznane zostaną za bezskuteczne i mocy prawnej pozbawione.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 10 lutego 1917.

T. 34/15 (8). Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Józef Cyran, urodzony dnia 5 marca 1871 w Jarosławiu, syn Mateusza i Anny, wyjechał przed 17 laty do Ameryki za zarobkiem, początkowo pisywał z Nowego Jorku, skąd przed około 13 laty miał wyjechać do Kanady i od tego czasu nie ma wiadomości o jego życiu Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki domniemania ustawowego z § 24 ustępu 1 ust. cyw., zarządza się na wniosek Anny Cyran postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się wezwanie, aby Sądowi albo dr. Maksymilianowi Segalowi, adwokatowi w Jarosławiu, którego ustanowiono kuratorem, udzielono wiadomości o zaginionym. — Józefa Cyrana wzywa się, aby stawił się przed Sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 1 lipca 1918 Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego. (1585 1—3)

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Przemyśl, dnia 31 marca 1917.

T. 11/16 (3). Feliks Cywiński, Teofila Cywińska, Gabryela Cywińska, Zygmunt Cywiński i Konstancya z Cywińskich Hubicka, urodzeni około roku 1800, przez przeszło 10 lat nie dali wiadomości o sobie i słych o nich zaginął. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 1 ces. rozp. z dnia 12 października 1914 Dz. p. p. Nr. 276, przeto wdraża się na prośbę Maryi Smiłkowskiej postępowanie celem uznania za zmarłych zaginionych. — Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi p adwokatowi drowi Dzikiewiczowi wiadomości o powyż wymienionych, zaś ich samych wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawili się, lub w inny sposób uwiadomili o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę w rok po ostatniem obwieszczeniu w „Gazecie Lwowskiej“ tego edyktu rozstrzygnie o uznaniu za zmarłych.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, 24 marca 1917. (1611 1—3)

Nc. I. 618/17 (3). Na wniosek p. Chaima Hollandra w Gorlicach zarządza się postępowanie celem umorzenia wymienionych niżej papierów wartościowych, które miały zaginąć i wzywa się posiadaczy tych papierów, aby zgłosili swe prawa do jednego roku od daty tego edyktu. W razie przeciwnym uznałby Sąd po upływie tego terminu papiery te wartościowe jako pozbawione wartości. — Oznaczenie papierów wartościowych: „Polica asekuracyjna Towarzystwa „Union“, Lebens und Kinder Versicherungs-Anstalt A. G. w Budapeszcie“, opiewająca na imię Chaima Holländra na kwotę 1000 koron, z daty Budapeszt, 8 maja 1896 Nr. D. 818—407, a na rzecz Perli Holländer, urodzonej w 1896, wystawiona.

C. k Sąd powiatowy, Oddział I.

Gorlice, 28 marca 1917. (1575 1—3)

T. II. 7/17 (1). Na wniosek Bernarda Feinera w Krakowie ul. św. Gertrudy l. 26 podejmuje się postępowanie celem umorzenia niżej oznaczonego weksla, który miał zaginąć, i wzywa się posiadacza tego weksla, aby go do dni 45 licząc od dnia ogłoszenia edyktu, przedłożył temu Sądowi. W razie przeciwnym po upływie tego terminu uznałby Sąd weksel za umorzony. Weksel jest wystawiony in bianko przez Włodzimierza Szymańskiego jako przyjemcy a opiewającego na 220 kor. płatne w dniu 15 grudnia 1916.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział II.

Kraków, dnia 26 marca 1917. (1577)

T. IV. 3/17 (2). Na wniosek Gusty Kluger z Tarnowa zarządza się postępowanie celem umorzenia unikatu książeczki wkładkowej Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Tarnowie Nr. 9276 na imię „Moses Ringel i Gusta Kluger“ wystawionej i na kwotę 1600 kor. opiewającej, która miała jej w Tarnowie zaginąć. Wzywa się przeto posiadaczy tej książeczki, aby zgłosili swe prawa do sześciu miesięcy od daty tego edyktu inaczej bowiem uznałby sąd po upływie tego terminu książeczkę tę za pozbawioną znaczenia.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnów, dnia 24 marca 1917. (1569)

T. 457/16 (5). Na wniosek Anny Wowk podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionych niżej papierów wartościowych, które miały wnioskodawcy zaginąć, wzywa się posiadacza tych papierów, aby je w ciągu 6 miesięcy od dnia pierwszego ogłoszenia zarządzenia przedłożył temu sądowi, także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznałby sąd po upływie tego terminu te papiery wartościowe za umorzone. Oznaczenie papierów wartościowych: kwit depozytowy wystawiony przez c. k. uprz. Tow. im. Gizeli we Lwowie dnia 26 stycznia 1914 na policę Nr. 253989 a opiewający na imię Iwana Wowka.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddz. VII.

Lwów, dnia 16 marca 1917. (1626)

T. 40/17 (3). Na wniosek Leona Kannera przez żonę Laurę ur. Sonnenschein podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionego niżej papieru wartościowego, który miał wnioskodawcy zaginąć, wzywa się posiadacza tego papieru, aby go w ciągu 6 miesięcy od dnia pierwszego ogłoszenia przedłożył temu Sądowi, także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznałby Sąd po upływie tego terminu ten papier wartościowy za umorzony. Oznaczenie papieru wartościowego: książeczka wkładkowa wiedeńskiego Banku związkowego filii we Lwowie Nr. 13464 na kwotę 4000 kor. i imię Leona Kannera, Laurę Kanner ur. Sonnenschein opiewająca.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 21 marca 1917. (1620)

T. 74/17 (3). Na wniosek Jakóba Schorra podejmuje się postępowanie celem umorzenia niżej wymienionych papierów wartościowych, które miały wnioskodawcy zaginąć; wzywa się posiadacza tych papierów, aby je w ciągu sześciu miesięcy od dnia pierwszego ogłoszenia zarządzenia przedłożył temu Sądowi; także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznałby Sąd po upływie tego terminu te papiery wartościowe za umorzone. Oznaczenie papierów wartościowych: Książeczka wkładkowa Kasy oszczędności m. Stanisławowa z 22 maja 1916 na kwotę 3000 kor. opiewająca wystawiona na nazwisko Frieda Schorr.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddz. VII.

Lwów, dnia 25 marca 1917. (1619)

Licytacye.

Ogłoszenie licytacyjnej sprzedaży. Na podstawie uchwały c. k. Sądu powiatowego S. I. we Lwowie, Oddział IV., z dnia 24 lutego 1917 A. IV. 416/10 odbędzie się w kancelaryi c. k. notaryusza Zygmunta Grobiewskiego we Lwowie, ul. Rutowskiego l. 3, jako komisarza sądowego na dniu 5 maja 1917, o godz. 4 po poł., licytacyjna sprzedaż kosztowności, pozostałych w spadku po ś. p. Emilu Bertemilianie Brajerze w protokole oszacowania z dnia 20 kwietnia 1917 poszczególnionych, a mianowicie: 13 szpilek do krawatek, 2 branzolety złote, złoty pierścionek, 3 wisiorki, guziki i spinki złote, obrączka do krawatki, srebrna tabakierka i papierośnica, bez jakiejkolwiek poręki za te przedmioty. Sprzedaż poniżej ceny szacunkowej nie nastąpi. Sprzedaż nastąpi najwięcej ofiarowującemu za złożeniem ceny kupna natychmiast w gotówce. Przedmioty sprzedać się mające oglądać można w kancelaryi podpisanego komisarza sądowego o godz. 12—1 od dnia 1 maja 1917 począwszy. Jakób Badecki w. r., zastępca c. k. notaryusza jako komisarz sądowy. (1602)

E. V. 1061/16 (7). Na wniosek Walerego Grudnickiego w Rzeszowie strony egzekwującej odbędzie się dnia 6 czerwca 1917, o godz. 9·15 przed poł., w biurze Nr. 4, parter, na zasadzie już zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności lwh. 320 gm. Staroniwa, obejmującej grunt 1350 m.², w czem 303 m.² placu podbudowlanego, budynek mieszkalny i gospodarczy, oraz piwnica murowana, wartości szacunkowej 10.070 kor., najniższa oferta wynosi 6714 kor. Do realności powyższej należą następujące przynależności: 12 drzew, 14 krzaków agrestu i 80 m. płotu, oszacowane na 370 kor. Poniżej najniższej oferty sprzedaż na nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 13 kwietnia 1917. (1596)

E. V. 1403/16. Na wniosek Heleny Mindelgrün w Rzeszowie strony egzekwującej odbędzie się dnia 6 czerwca 1917, o godzinie 9 przed południem, w biurze Nr. 4, parter, na zasadzie już zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności lwh. 158 gm. Ruska wieś, obejmującej kamienicę dwupiętrową Nr. k. 926 w ul. Jabłońskiego, wartości szacunkowej 38.778 koron, najniższa oferta wynosi 19.389 koron. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. (1612)

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 13 kwietnia 1917)

E. XIII. 654/16 (8). Edykt licytacyjny. Na wniosek wspólnej Kasy sierocej Sądu powiatowego w Krakowie jako strony egzekwującej, odbędzie się dnia 10 lipca 1917, o godzinie 10 rano w tut. Sądzie przy ulicy św. Jana, w biurze Nr. 49, licytacya realności lwh. 214 ks. gr. gm. kat. Zielonki, składającej się z dwu parcel gruntowych obszaru 1 h. 25 ar. 60 m. kw. Wartość szacunkowa tej realności 3768 kor. Najniższa oferta 2512 kor. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy cyw., Oddział XIII.

Kraków, 19 marca 1917. (1576 1—3)

Konkursa.

Prez. 11459/17 (4 U. R.). W oddziele rachunkowym lwowskiego c. k. wyższego Sądu krajowego jest do obsadzenia posada c. k. rewidenta rachunkowego z poborami IX. klasy rangi. Ubiegający się o tę posadę winni wnieść należycie udokumentowane podania najdalej do dnia 8 maja 1917 w Prezydyum lwowskiego c. k. wyższego Sądu krajowego w Ołomuńcu. (1605)

Prezydyum lwow. c. k. Wyższego Sądu kraj.

Ołomuniec, dnia 18 kwietnia 1917.

Kuratele.

P. 12/17 (1). Sebastyan Kuczaj syn Jana z Łętowego z powodu choroby umysłowej został pozbawiony własnowolności. Kurator Jan Kuczaj z Łętowego. (1503 1—3)

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Mszana dolna, 7 kwietnia 1917.

P. V. 188/17 (1). Uchwałą c. k. Sądu powiatowego w Przemyślu z 30 marca 1917 L. cz. L. V. 17/17 (7) pozbawiono całkowicie własnowolności Adama Knota, urodzonego 25 grudnia 1889 w Przemyślu, zamieszkałego w Przemyślu, Nadbrzeżna 34, a to z powodu choroby umysłowej. Kuratorem ustanowiono Pelagię Knot, zamieszkałą w Przemyślu, ul. Nadbrzeżna l. 34.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Przemyśl, 15 kwietnia 1917. (1571)

P. 105/17 (15). Jana Sobkowicza z Kąkolówki pozbawiono częściowo własnowolności z powodu niedołęztwa umysłowego. Doradcą jego ustanowiono żonę tegoż Agatę z Czaplów Sobkowiczową. (1593)

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Tyczyn, dnia 2 marca 1917.

L. 5/16. Uchwałą c. k. sądu powiatowego w Kętach z 28 lutego 1917 uznano umysłowo niedołężnego Jana Olbrzymka z Witkowic za całkiem bezwłasnowolnego, a kuratelę powierzono Maryannie Teda z Witkowic.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Kęty, dnia 28 lutego 1917. (1588)

Rozmaite obwieszczenia.

Cg. I. a 30/17 (1). Przeciw Georgowi Perkens ze Stryja, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Stryju przez Abrahama Waldmana właściciela realności w Stryju pozew o 1876 kor. Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 4 maja 1917, o godz. 9 rano sala 83 I. p. Celem strzeżenia praw powyż pozwanego ustanawia się pana dr. Falka adwokata w Stryju kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.

Stryj, dnia 13 kwietnia 1917. (1598)

C. II. 20/17 (1). Przeciw Maryi Gubała z Maruszyny, ktorej miejsce pobytu jest nieznane wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Nowym Targu przez Annę Rychtarczyk z Maruszyny pozew o 725 kor. 20 hal. zpn. Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 2 maja 1917 godzina 9 rano. Celem strzeżenia praw Maryi Gubała ustanawia się pana dr. Borowicza adwokata w Nowym Targu kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Maryę Gubała w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Nowy Targ, 12 kwietnia 1917. (1600)

C. I. 20/17 (I.). Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Katarzynie Mnich córce Jędrzeja z Kramarzówki i tow. został wniesiony do c. k. Sądu powiatowego w Pruchniku przez Michała Mnicha syna Hrycia z Kramarzówki i tow. o uznanie prawa własności posiadłości lwh. 686 ks. gr. gm. Kramarzówka. Na podstawie tego pozwu wyznacza się audyencyę w Sądzie niżej wymienionym biuro Nr. 11 na dzień 16 maja 1917 godz. 9 rano. Dla niewiadomej Katarzyny Mnich córki Jędrzeja ustanawia się kuratorem dr. Samuela Schorra adwokata w Pruchniku.

Tenże kurator będzie zastępować tą w rzeczonej sprawie na tejże koszt i niebezpieczeństwo dopóki ona sama do sądu się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Pruchnik, dnia 4 kwietnia 1917. (1590)

C. k. Namiestnictwo L. XVII./10000 (4391) Kraków, dnia 21 kwietnia 1917.

Wykaz

panujących w Galicyi chorób zaraźliwych zwierzęcych zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 14 do 21 kwietnia 1917.

Epizoocya	Powiat	Miejscowość
Pryszczyca	Brzozów	Grabownica (1 zagr.), Harta (1 zagr.), Hroszówka (1 zagr.), Końskie (1 zagr.), Temeszów (1 zagr.), Witryłów (1 zagr.);
	Dolina	Broszniów (5 zagr.), Ceniawa (1 zagr.), Janówka (8 zagr.), Lisowice (27 zagr.), Reszniate (1 pastw.), Strutyn niżny (12 zagr.), Witwica (11 zagr.);
	Kałusz	Kałusz (6 zagr.);
	Nisko	Nisko (4 zagr.), Zarzecze (1 zagr.);
	Pilzno	Błażkowa (2 zagr.), Zawadka (1 zagr.);
	Przeworsk	Krzeczowice (1 zagr.);
	Rawa ruska	Poddubce (1 zagr.), Wierzbica (1 zagr.);
	Sokal	Piwowszczyzna (3 zagr.);
	Stanisławów	Wiktorów (1 zagr.);
	Stary Sambor	Berezów (1 zagr.), Grodowice (4 zagr.), Kobło stare (72 zagr.), Lenina wielka (4 zagr.), Straszewice (24 zagr.), Strzelbice (51 zagr.);
	Turka	Sianki (10 zagr.);
	Żółkiew	Pieczychwosty (3 zagr.);
	Żydaczów	Stulsko (3 zagr.);
Nosacizna	Biała	Osiek (1 zagr.);
	Bóbrka	Suchrów (1 zagr.);
	Brzeżany	Raj (1 zagr.);
	Brzozów	Harta (1 zagr.), Jasionów (1 zagr.);
	Dobromil	Komarowice (1 zagr.), Trzcianiec (1 zagr.);
	Drohobycz	Hubicze (2 zagr.), Opary (1 zagr.);
	Gorlice	Uście ruskie (1 zagr.);
	Jarosław	Boratyn (1 zagr.);
	Krosno	Iwonicz (2 zagr.);
	Nowy Sącz	Nawojowa (1 zagr.);
	Rawa	Koreczów (1 zagr.), Ostobuż (1 zagr.);
	Rzeszów	Przewrotne (1 zagr.);
	Sanok	Pisarowce (1 zagr.);
	Sokal	Tudorkowice (1 zagr.);
Świerzb u koni	Bóbrka	Bakowce (6 zagr.), Bryńce cerkiewne (1 zagr.), Chodorów (9 zagr.), Czartorya (2 zagr.), Czyżyce (1 zagr.), Dobrowlany (1 zagr.), Duliby (9 zagr.), Dziewiętniki (1 zagr.), Horodyszcze cetnarskie (2 zagr.), Hroziatycze (2 zagr.), Kocurów (3 zagr.), Laski dolne (3 zagr.), Laski górne (2 zagr.), Leszczyn (1 zagr.), Łanki małe (2 zagr.), Nowosielica (4 zagr.), Ostrów (2 zagr.), Ottyniowice (1 zagr.), Łopechów (3 zagr.), Ruda (1 zagr.), Sokołówka (2 zagr.), Stańkowce (1 zagr.), Strzeliska nowe (8 zagr.), Wierzbica (2 zagr.), Wodniki (2 zagr.), Wołczatycze (5 zagr.), Wybranówka (2 zagr.), Żabokruki (2 zagr.);
	Brzesko	Dębno (1 zagr.), Lusławice (3 zagr.), Niedzieliska (4 zagr.), Wielka wieś (4 zagr.);
	Brzozów	Bliźne (1 zagr.), Domarada (2 zagr.), Humniska (2 zagr.), Jasienica (2 zagr.), Izdebki (2 zagr.), Prawdzoma (1 zagr.), Trześniów (1 zagr.);
	Chrzanów	Ostrężnica (1 zagr.), Płaza (1 zagr.);
	Cieszanów	Chotylub (1 zagr.), Dąbrowa (1 zagr.), Freifeld (1 zagr.), Niemstów (1 zagr.), Sucha wola (4 zagr.);
	Dąbrowa	Gorzyce (2 zagr.), Grądy (2 zagr.), Lipiny (3 zagr.), Mędrzechów (1 zagr.), Podborze (1 zagr.), Słupiec (2 zagr.), Targowisko (2 zagr.), Wielopole (1 zagr.);
	Dobromil	Komarowice (1 zagr.), Trzcianiec (1 zagr.);
	Dolina	Bełejów (2 zagr.), Dolina (15 zagr.), Engelsberg (1 zagr.), Lolin (2 zagr.), Mizuń stary (10 zagr.), Podbereż (1 zagr.), Rypne (1 zagr.), Seneczów (2 zagr.), Tiapcze (4 zagr.), Wełdziż (2 zagr.), Witwica (1 zagr.), Wola zaderewacka (2 zagr), Wołoska wieś (1 zagr.), Zaderewacz (2 zagr.);
	Drohobycz	Bania kotowska (3 zagr.), Dereżyce (2 zagr.), Gassendorf (1 zagr.), Hubicze (6 zagr.), Lipowiec (5 zagr.), Nahujowice (7 zagr.), Rabczyce (3 zagr.), Rolów (2 zagr.) Schodnica (8 zagr.);
	Gorlice	Biesna (1 zagr.), Krywa (1 zagr.), Sękowa (1 zagr.), Siary (1 zagr.);
	Gródek Jag.	Bratkowice (1 zagr.), Dobrzany (1 zagr.), Domażyr (1 zagr.) Janów (1 zagr.), Kiernica (2 zagr.), Lubień wielki (12 zagr.), Malczyce (2 zagr.), Milatyn (2 zagr.), Mszana (7 zagr.), Rodatycze (1 zagr.), Wielkopole (1 zagr.), Wiszenka (2 zagr.), Wroców (1 zagr.), Zaszkowice (1 zagr.);
	Grybów	Bogoniowice (1 zagr.), Bruśnik (1 zagr.), Ciężkowice (1 zagr.), Izby (1 zagr.), Korzenna (1 zagr.), Siekierczyna (1 zagr.);
	Jarosław	Cieszacin Mały (1 zagr.), Cząstkowice (1 zagr.), Jankowice (1 zagr.), Jodłówka (1 zagr.), Hawłowice (2 zagr.), Kaszyce (1 zagr.), Korzenica (3 zagr.), Laszki (1 zagr.), Łazy (1 zagr.), Nowa grobla (1 zagr.), Piskorowice (1 zagr.), Rudołowice (4 zagr.), Skołoszów (2 zagr.), Sośnica (1 zagr.), Wysocko (1 zagr.), Zamojśce (2 zagr.), Zarzecze (4 zagr);
	Jasło	Jasło (1 zagr.), Wolica (1 zagr.), Żmigród nowy (1 zagr.);
	Jaworów	Berdychów (2 zagr.), Bonów (12 zagr.), Kochanówka (1 zagr.);
	Kałusz	Chocin (2 zagr.), Dołpotów (1 zagr.), Kadobna (5 zagr.), Kałusz (5 zagr.), Mościska (4 zagr.), Nowy Kałusz (1 zagr.), Niegowce (1 zagr.), Pojło (4 zagr.), Przewoziec (1 zagr.), Słoboda Równiańska (2 zagr.), Ugartsthal (1 zagr.), (2 zagr.), Zawój (1 zagr.);
	Kamionka str.	Adamy (1 zagr.), Berbeki (1 zagr.), Milatyn nowy (1 zagr.), Pobużany (1 zagr.), Spas (1 zagr.), Tadanie (1 zagr.), Wierzblany (2 zagr.);
	Kolbuszowa	Brzezówka (1 zagr.), Kolbuszowa górna (2 zagr.), Majdan (1 zagr.), Sokołów (1 zagr.), Trzebuska (2 zagr.), Werynia (1 zagr.);
	Kraków	Balice (1 zagr.), Czulice (1 zagr.), Karniowice (1 zagr.), Krzesławice (1 zagr.), Kryspinów (1 zagr.), Prądnik biały (1 zagr.), Witkowice (3 zagr.), Wróżenice (3 zagr.);
	Krosno	Chlebna (1 zagr.), Mszana (1 zagr.), Równe (1 zagr.);
	Limanowa	Szyk (1 zagr.);
	Lisko	Balnica (2 zagr.), Berehy dolne (1 zagr.), Daszówka (7 zagr.), Dołżyca (3 zagr.), Habkowce (1 zagr.), Jaworzec (1 zagr.), Łopienka (1 zagr.), Polana (4 zagr.), Rabe (2 zagr.), Smerek (1 zagr.), Stężnica (3 zagr.);
	Lwów	Oryszki (7 zagr.), Einsiedel (2 zagr.), Kozice (1 zagr.), Mostki (2 zagr.), Pikułowice (1 zagr.), Popielany (2 zagr.), Rudańce (1 zagr.), Rzęsna polska (3 zagr.), Zapytów (3 zagr.), Żydatycze (1 zagr.);
	Mielec	Borowa (1 zagr.), Brzyście (1 zagr.), Chorzelów (2 zagr.), Grzybów (1 zagr.), Kliszów (1 zagr.), Łączki brzeskie (1 zagr.), Mielec (1 zagr.), Ostrówek (2 zagr.), Podborze (1 zagr.), Podleszany (4 zagr.), Przecław (4 zagr.), Przykop (1 zagr.), Ruda (3 zagr.), Sadkowa góra (1 zagr.), Schönauger (4 zagr.), Tuszyma (2 zagr.), Tuszów narodowy (3 zagr.), Złotniki (1 zagr.), Żarówka (1 zagr.);
	Mościska	Dolhomościska (6 zagr.), Krysowice (5 zagr.), Lacka wola (4 zagr.), Radochońce (10 zagr.), Rzadkowice (1 zagr.), Zabłotowy (3 zagr.);
	Nisko	Kłyżów (1 zagr.), Korabina (1 zagr.), Nart nowy (1 zagr.), Rysznica (1 zagr.), Rudnik (1 zagr.), Stróże (1 zagr.);
	Nowy Sącz	Jelna (1 zagr.), Nawojowa (1 zagr.), Podrzecze (1 zagr.), Zaleznikowa (1 zagr.);
	Oświęcim	Grojec (1 zagr.);
	Pilzno	Błażkowa (1 zagr.), Gorzejowa (1 zagr.);
	Podgórze	Skawina (1 zagr.), Skotniki (1 zagr.);
	Przemyśl	Aksmanice (1 zagr.), Bachów (1 zagr.), Hnatkowice (1 zagr.), Żurawica (1 zagr.);
	Przemyślany	Baczów (2 zagr.), Błotnia (16 zagr.) Borszów (6 zagr.), Chlebowice świrskie (4 zagr.), Ciemierzyńce (4 zagr.), Czupernosów (1 zagr.), Dobrzanica (4 zagr.), Gliniany (7 zagr.), Korzelice (2

Epizoocya	Powiat	Miejscowość
		zagr.), Kurowice (1 zagr.), Łahodów (7 zagr.), Meryszczów (1 zagr.), Ostałowice (11 zagr.), Plenników (3 zagr.), Pniatyn (2 zagr.), Turkocin (2 zagr.), Uniów (2 zagr.), Wiśniowczyk (7 zagr.), Wojciechowice (2 zagr.), Zędowice (1zagr.);
	Przeworsk	Dębów (1 zagr.), Gać (2 zagr.), Gniewczyna łańcucka (3 zagr.), Gniewczyna Tryniecka (1 zagr.), Gorliczyna (1 zagr.), Grzęska (1 zagr.), Krzeczowice (1 zagr.), Łopuszka mała (1 zagr.), Łopuszka wielka (1 zagr.), Markowa (6 zagr.), Nowosielce (4 zagr.), Ostrów (2 zagr.), Sietesz (1 zagr.), Tarnawka (1 zagr.), Tryńcza (4 zagr.);
	Radziechów	Dmytrów (2 zagr.), Ruda brodzka (1 zagr.), Szuszno (3 zagr.);
	Rawa ruska	Nowosiółki kardynalskie (6 zagr.), Werchrata (6 zagr.), Żurawce (3 zagr.);
	Rohatyn	Demianów (10 zagr.), Firlejów (2 zagr.), Hreborów (4 zagr.), Kołokolin (2 zagr.), Koniuszki (2 zagr.), Mełna (1 zagr.), Podmichałowce (4 zagr.), Pomonięta (2 zagr.), Psary (1 zagr.), Ruzdźwiany (1 zagr.), Wasiuczyn (1 zagr.), Wiszniów (2 zagr.), Wyspa (2 zagr.), Zagorze Knihinieckie (7 zagr.);
	Ropczyce	Korzeniów (1 zagr.), Lubzina (1 zagr.), Niedźwiada (1 zagr.), Ocieka (1 zagr.), Sielec (1 zagr.), Żyraków (1 zagr.);
	Rudki	Czajkowice (1 zagr.), Czernichów (1 zagr.), Koniuszki siemianowskie (2 zagr), Koropuż (1 zagr.), Kupnowice stare (3 zagr.), Nowosiółki gościnne (6 zagr.), Pohorce (3 zagr.);
	Rzeszów	Bratkowice (3 zagr.), Budy (1 zagr.), Hyżne (1 zagr.), Krasne (2 zagr.), Malawa (1 zagr.), Trzebownisko (1 zagr.);
	Sambor	Babina (2 zagr.), Kulczyce szlacheckie (5 zagr.), Rajtarowice (3 zagr.), Rakowa (1 zagr.), Sielec (11 zagr.);
	Sanok	Długie (1 zagr.), Klimkówka (1 zagr.), Posada dolna (1 zagr.), Posada Zarszyńska (1 zagr.);
Świerzb u koni	Skole	Chaszczowanie (1 zagr.), Hutar (3 zagr.), Korostów (2 zagr.), Kruszelnica rustykalna (3 zagr.), Skole (3 zagr.), Stynawa niżna (3 zagr.), Stynawa wyżna (6 zagr.), Synowódzko wyżne (18 zagr.), Truhanów (1 zagr.), Tuchla (1 zagr.), Tacholka (1 zagr.), Wołosianka (1 zagr.);
	Sokal	Bobiatyn (3 zagr.), Boratyn (4 zagr.), Budynin (9 zagr.), Byszów (1 zagr.), Chorobrów (4 zagr.), Cieląż (3 zagr.), Dobraczyn (2 zagr.), Dłużniów (1 zagr.), Horodyszcze waręskie (1 zagr.), Hulcze (2 zagr.), Jastrzębica (15 zagr.), Kościaszyn (1 zagr.), Kuliczków (1 zagr.), Łubów (5 zagr.), Mianowice (3 zagr.), Moszków (1 zagr.), Oserdów (9 zagr.), Perwiatycze (2 zagr.), Radwańce (7 zagr.), Rusin (1 zagr.), Sokal (5 zagr.), Spasów (1 zagr.), Switarzów (1 zagr.), Szmitków (4 zagr.), Tartakowiec (1 zagr.), Tudorkowice (11 zagr.), Waręż wieś (4 zagr.), Wyżłów (3 zagr.) Uhrynów (1 zagr.), Zniatyn (3 zagr.), Żuzel (1 zagr.);
	Stary Sambor	Błozew górna (5 zagr.), Gałówka (4 zagr.), Graziowa (1 zagr.), Ławrów (1 zagr.), Łopuszka Chomina (1 zagr.), Mszaniec (2 zagr.), Potok wielki (4 zagr.), Stara ropa (1 zagr.), Stary Sambor (6 zagr.), Topolnica rustykalna (3 zagr.), Wołosa dolna (1 zagr.);
	Stryj	Bratkowce (2 zagr.), Brygidyn (4 zagr.), Chodowice (1 zagr.), Daszawa (9 zagr.), Dołhołuka (2 zagr.), Falisz (2 zagr.), Grabowiec stryjski (4 zagr.), Kawczykąt (6 zagr.), Koniuchów (1 zagr.), Lisiatycze (4 zagr.), Monasterzec (1 zagr.), Nieżuchów (2 zagr.), Pukiemicze (3 zagr.), Siechów (2 zagr.), Siemiginów (5 zagr.), Stryhańce (7 zagr.), Strzałków (4 zagr.) Uhersko (6 zagr.), Wownia (5 zagr.), Zulin (1 zagr.);
	Strzyżów	Jaszczurowa (1 zagr.), Szufnarowa (1 zagr.), Wyżne (1 zagr.);
	Tarnobrzeg	Chwałowice (1 zagr.), Dzików (1 zagr.), Grębów (4 zagr.), Jastkowice (1 zagr.), Orzechów (1 zagr.), Radomyśl (1 zagr.), Skowierzyn (8 zagr.), Turbia (1 zagr.), Zakrzów (7 zagr.), Zaleszany (5 zagr.);
	Tarnów	Gromnik (1 zagr.), Janowice (5 zagr.), Joniny (1 zagr.), Kowalowy (1 zagr.), Łęg ad Partyń (4 zagr.), Niedomice (1 zagr.), Rzuchowa (1 zagr.), Siedlec (1 zagr.)
	Tarnów	Borynia (6 zagr.), Butelka niżna (12 zagr.), Husne Wyżne (1 zagr.), Jasienica zamkowa (1 zagr.), Jawora (1 zagr.), Komarniki (6 zagr.), Libochora (6 zagr.), Łosiniec (2 zagr.), Matków (3 zagr.), Mochnate (4 zagr.), Sokoliki (2 zagr.), Tarnawa niżna (6 zagr.), Tarnawa wyżna (1 zagr.), Tureczki wyżne (1 zagr.), Wysocko niżne (3 zagr.), Wysocko wyżne (8 zagr.);
	Wadowice	Nidek (1 zagr.), Wieprz (1 zagr.);
	Wieliczka	Janowice (1 zagr.);
	Złoczów	Ladzkie małe (1 zagr.), Olszanica (1 zagr.), Szpikłosy (1 zagr.);
	Żółkiew	Hrebeńce (1 zagr.), Kłodzienko (2 zagr.), Lipina (2 zagr.), Macoszyn (2 zagr.), Mokrotyn wieś (3 zagr.), Mosty wielkie (3 zagr.), Soposzyn (1 zagr.), Stanisławka (1 zagr.), Turynka (1 zagr), Zameczek (1 zagr.), (Żółtańce 3 zagr.), Żółkiew (3 zagr.);
	Żydaczów	Brzezina (1 zagr.), Lachowice podróżne (1 zagr.), Wołeniów (1 zagr.), Żyrawa (1 zagr.);
	Kraków Miasto	Dzielnica III. (1 zagr.);
Wścieklizna	Myślenice	Maków (1 zagr.);
	Gródek	Suchowola (10 zagr.);
	Jarosław	Nienowice (10 zagr.);
Pomór świń	Sokal	Bełz (3 zagr.), Byszów (9 zagr.), Chorobrów (5 zagr.), Hatowice (10 zagr.), Jastrzębica (3 zagr.), Kuliczków (7 zagr.), Leszczatów (18 zagr.), Łubów (12 zagr.), Moszków (15 zagr.), Perespa (43 zagr.), Rożdżałów (1 zagr.), Sokal (42 zagr.), Switarzów (6 zagr.), Waręż wieś (21 zagr.);
	Żółkiew	Lubella (25 zagr.), Przystań (10 zagr.), Wola wysocka (10 zagr.);
	Kraków Miasto	Dzielnica XX. (1 zagr.);
Różyca świń	Chrzanów	Paczołtowice (1 zagr.).

W granicznym obszarze pozostającym pod zarządem c. i k. wojskowego generalnego Gubernatorstwa w Lublinie panują następujące epizoocye:

a) **pryszczyca** w obwodach: Biłgoraj (2 miejsc.), Jędrzejów (1 miejsc.), Krasnostaw (18 miejsc.), Lublin 1 miejsc.);

b) **wąglik** w obwodach: Biłgoraj (2 miejsc.), Chełm (1 miejsc.);

c) **nosacizna** w obwodach: Chełm (5 miejsc.), Janów (1 miejsc.), Jędrzejów (4 miejsc.), Kielce (3 miejsc.), Kozienice (9 miejsc.), Krasnostaw (13 miejsc.), Lubartów (5 miejsc.), Lublin (5 miejsc.), Miechów (5 miejsc.), Nowy Radomsk (7 miejsc.), Opatów (7 miejsc.), Opocno (1 miejsc.), Pińczów (1 miejsc.), Piotrków (5 miejsc.), Puławy (1 miejsc.), Radom (2 miejsc.), Sandomierz (9 miejsc.), Tomaszów (8 miejsc.), Wierzbnik (4 miejsc.), Włoszczowa (4 miejsc.);

d) **świerzb u koni** w obwodach: Biłgoraj (12 miejsc.), Busk (15 miejsc.), Chełm (16 miejsc.), Dąbrowa (6 miejsc.), Hrubieszów (1 miejsc.), Janów (8 miejsc.), Jędrzejów (35 miejsc.), Kielce (4 miejsc.), Końsk (1 miejsc.), Kozienice (1 miejsc.), Krasnostaw (28 miejsc.), Lublin (120 miejsc.), Lubartów (72 miejsc.), Miechów (73 miejsc.), Noworadomsk (11 miejsc.), Olkusz (9 miejsc.), Opatów (6 miejsc.), Opoczno (8 miejsc.), Pińczów (10 miejsc.), Piotrków (14 miejsc.), Puławy (18 miejsc.), Radom (9 miejsc.), Sandomierz (18 miejsc.), Tomaszów (12 miejsc), Wierzbnik (6 miejsc), Włoszczowa (14 miejsc.), Zamość (15 miejsc.);

e) **wścieklizna** w obwodach: Janów (2 miejsc.), Lubartów (1 miejsc.), Lublin (3 miejsc.), Noworadomsk (1 miejsc.), Opatów (2 miejsc.), Puławy (1 miejsc.), Tomaszów (1 miejsc.);

f) **pomór świń** w obwodach: Kozienice (1 miejsc.), Opoczno (1 miejsc.), Piotrków (1 miejsc.), Radom (1 miejsc.);

g) **różyca świń** w obwodach: Janów (1 miejsc.), Noworadomsk (1 miejsc.), Piotrków (1 miejsc.), Puławy (4 miejsc.), Włoszczowa (1 miejsc.); (1603)

Spadki.

A. 4/14 (8). Wezwanie dziedziców, których pobyt nie jest wiadomy. Piotr Szczepański zmarł dnia 22 grudnia 1913 w Cwyrowie. Ostatnie rozporządzenie nie znaleziono. Jana, Antoniego i Mikołaja Szczepańskich tudzież Katarzynę zamężną Sabat których miejsca pobytu Sąd nie zna, wzywa się, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia dzisiejszego, zgłosili się w tym Sądzie. Po upływie tego czasokresu odbędzie się rozprawa spadkowa przy udziale dziedziców, którzy się zgłosili i ustanowionego dla nieobecnych kuratora p. Jana Durkalskiego z Cwyrowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Starasól, 16 marca 1917. (1559 3—3)

A. 777/16 (11). Wezwanie nieznanych dziedziców. Ludwik Mikoś, pensyonowany funkcyonaryusz pocztowy w Tarnowie, zmarł dnia 21 grudnia 1914 r. nie pozostawiając ostatniego rozporządzenia. Sądowi nie wiadomo, czy pozostali dziedzice. Ustanawia się zatem pana Wiktora Tyborowicza w Tarnowie kuratorem spadku. Kto zamierza zgłosić roszczenie do spadku, winien o tem donieść temu sądowi w ciągu jednego roku, licząc od dnia dzisiejszego i wykazać swe prawa do spadku. Po upływie tego czasokresu wyda się spadek tym osobom, które wykażą swe prawa; o ileby zaś praw nie wykazano, spadek przypadnie Skarbowi Państwa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Tarnów, 24 lutego 1917. (1521 3—3)

A. XVI. 7/15 (33). Wezwanie nieznanych dziedziców. Marya z Ardenych Kopetschna zmarła dnia 8 grudnia 1914 w Krakowie nie pozostawiając testamentu. Sądowi niewiadomo, czy pozostali dziedzice. Ustanawia zatem p. dr. Karola Lewandowskiego, adwokata w Krakowie, kuratorem spadku. Kto zamierza zgłosić roszczenie do spadku, winien o tem donieść temu sądowi w ciągu jednego roku, licząc od dnia ogłoszenia i wykazać swe prawa do spadku. Po upływie tego czasokresu będzie spadek wydany legataryuszom i tym osobom, które wykażą swe prawa, o ileby zaś praw nie wykazano, spadek przypadnie Skarbowi Państwa.

C. k. Sąd powiatowy cyw., Oddział XVI.

Kraków, 26 lutego 1917. (1500 3—3)

A. 146/14 (3). Wezwanie nieznanych dziedziców. Honorata Leszkowiat zmarła dnia 10 maja 1914 w Równi, nie pozostawiając ostatniego rozporządzenia. Sądowi niewiadomo, czy pozostali dziedzice. Ustanawia zatem pana Iwana Hentosza, gosp. w Równi, kuratorem spadku. Kto zamierza zgłosić roszczenia do spadku, winien o tem donieść temu sądowi w ciągu jednego roku, licząc od dnia dzisiejszego i wykazać swe prawa do spadku. Po upływie tego czasokresu będzie spadek wydany tym osobom, które wykażą swe prawa, o ile zaś nie wykazano, spadek przypadnie skarbowi państwa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Ustrzyki, 30 listopada 1916. (1574 1—3)

A. 387/16 (24). Edykt z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy. C. k. Sąd powiatowy w Krzeszowicach ogłasza, że dnia 24 września 1916 zmarł w Krakowie Kazimierz Mikołajewski, pozostawiając rozporządzenie ostatniej woli. Ponieważ Sądowi miejsce pobytu Emilii Mikołajewskiej i Wincentyny Możdzińskiej nie jest znane, przeto wzywa się ich, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosiły się w tutejszym sądzie i wniosły oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Aleksandrem Binczyckim z Krzeszowic, ustanowionym dla nieobecnych. (1438 1—3)

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Krzeszowice, dnia 13 marca 1917.

A. 1424/16 (17). Wezwanie wierzycieli spadku. Alter Weidman, dzierżawca dóbr i właściciel realności w Rohatynie zmarł dnia 22 października 1916 w Wiedniu. — Wzywa się wszystkich, którzy jako wierzyciele mają roszczenia do spadku, aby je zgłosili i wykazali w tym sądzie do dnia 8 czerwca 1917, o godz. 9 przedpołudniem, w biurze Nr. 12, ustnie lub do tego dnia pisemnie. W przeciwnym razie wierzytelności, które nie są zabezpieczone prawem zastawu, nie otrzymają pokrycia z masy spadkowej, jeśli spadek zostanie wyczerpany przez zapłatę wierzytelności zgłoszonych. (1601 1—3)

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Rohatyn, dnia 6 kwietnia 1917.

A. 339/15 (7). C. k. Sąd powiatowy w Jaworowie podaje do wiadomości, iż dnia 20 lipca 1915 zmarła Kasia 1 śl. Momryk, 2 śl. Chlan w Czernilawie bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli. Sąd, nie znając pobytu spadkobierczyni ustawowej Naci Momryk, wzywa ją, ażeby w przeciągu roku jednego, licząc od dnia ogłoszenia, zgłosiła się w tymże Sądzie i wniosła oświadczenie do spadku lub ustanowiła pełnomocnika, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzony z dziedzicem zgłaszającym się i z kuratorem dla niej ustanowionym Tomaszem Sabiniakiem, a należący się jej czysty spadek byłby dla niej tak długo w sądzie przechowany, dopóki nie nastąpi dowód śmierci lub uznanie jej za zmarłą.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Jaworów, 21 lipca 1916. (608 1—3)

Firmy.

Firm. 86, 109/17 Rj. A. I. 212. Zmiany i dodatki do wpisanych już w rejestrze handlowym firm spółkowych. Wpisano do rejestru dla firm Oddział A.: Siedziba firmy: Przemyśl. Brzmienie firmy: Sielecki młyn parowy „Jan Marya“ Jan Bielawski i S-ka w Przemyślu. Zmarł: Jan Bielawski, jawny spólnik. Uprawnieni do zastępstwa i podpisywania firmy: jawny spólnik Maurycy Schatzker, kumulatywnie z dr. Romanem Sokołowskim, zarządcą spadku ś. p. Jana Bielawskiego, aż do wydania dekretu dziedzictwa po ś. p. Janie Bielawskim, którzy łącznie w ten sposób firmę podpisywać będą, że pod wyciśniętą lub wypisaną firmą spółki umieszczą swoje imiona i nazwiska lub tylko początkową literę imienia i nazwisko. Dzień wpisu: 26 marca 1917.

C. k. Sąd obwodowy, j. handl., O. IV.

Przemyśl, dnia 24 marca 1917. (1566)

Wyroki prasowe.

Nr. 90. (1581)

Einstellung der Verbreitung von Druckschriften.

Die Verbreitung der Nummer 3 der periodischen Druckschrift: „Bulletin Juif“, Druckort: Lausanne, wurde auf Grund der Verordnung des Gesamtministeriums vom 25 Juli 1914, R.-G.-Bl. Nr. 158, gemäß § 7, lit. a, des Gesetzes vom 5 Mai 1869, R.-G.-Bl. Nr. 66, eingestellt.

Von der k. k. Polizeidirektion in Wien, am 4 April 1917.

Die Verbreitung des Jännerheftes der periodischen Druckschrift: „L'Aigle Blanc“ vom Jahre 1917, Druck: Lausanne, Verlag; La Pologne et de la guerre“, wurde auf Grund der Verordnung des Gesamtministeriums vom 25 Juli 1914, R.-G.-Bl Nr. 158, gemäß § 7, lit. a, des Gesetzes vom 5 Mai 1869, R. G.-Bl. Nr. 66, eingestellt.

Von der k. k. Polizeidirektion in Wien, am 5 April 1917.

Nr. 92. (1604)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisser!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 12 April 1917, Pr. LXI. 18/17, die Weiterverbreitung der Druckschrift samt Bildern: „Denkmäler des Geheimkults der römischen Damen. Auf Capri bei Sabellus 1784, deutsche Ausgabe, gedruckt für Alfred Semeran und seine Freunde“, nach § 516 St G. verboten.

Wien, am 12 April 1917.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 12 April 1917, Pr. LXI. 17/17, die Weiterverbreitung der Druckschrift samt Bildern: „Pommers d'amour, cueillies par un gourmet pour les amis de la gaiete, Bruxelles 1891“ nach § 516 St. G. verboten

Wien, am 12 April 1917.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 12 April 1917, Pr. LXI. 16/17, die Weiterverbreitung der Druckschrift samt Bildern: „Lysistrata“ in deutscher Übertragung mit den acht Illustrationen des Aubrey Beardsley (ohne Angabe der Druckers und Verlegers) nach § 516 St. G. verboten.

Wien, am 12 April 1917.

Doniesienia prywatne.

Przyjmuję do szycia

suknie, jakoteż białą bieliznę,

po cenach umiarkowanych (najchętniej do sklepów) **ul. Józefa 2, I. piętro,** od 8 rano do 2 po poł.

Kasa oszczędności miasta Strzyżowa

zawiadamia,

że od dnia 1 lipca 1917

obniża stopę procentową od wkładek oszczędności

na 4½%.

Reflektujący na zwrot wkładki otrzymają bez wypowiedzenia żądaną sumę bez względu na jej wysokość do dnia 30 maja 1917.

(1583 1—3) **Wydział.**

C. k. Uprzyw. Galicyjski Akcyjny Bank Hipoteczny.

Czterdzieste dziewiąte

Zwyczajne Walne Zgromadzenie

Akcyonaryuszów

c. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku Hipotecznego

odbędzie się

w sobotę, dnia 28 kwietnia 1917, o godzinie 10 przed południem w gmachu Banku Hipotecznego we Lwowie.

Przedmiot rozpraw:

1. Sprawozdanie z obrotów Banku za rok 1916.
2. Sprawozdanie Rady nadzorczej o zamknięciu rachunków i powzięcie dotyczącej uchwały.
3. Oznaczenie dywidendy za rok 1916.
4. Wybór dwóch członków Rady nadzorczej (§ 36 statutów).
5. Sprawozdanie o stanie funduszu pensyjnego.

PP. Akcyonaryusze, którzy mają zamiar wziąć udział w tem Walnem Zgromadzeniu, zechcą złożyć akcye swoje najdalej do dnia **22 kwietnia 1917 włącznie** w głównej kasie Towarzystwa we Lwowie, lub we filii Zakładu w Krakowie, na które oprócz pokwitowania wydane im będą także karty legitymacyjne, uprawniające do wstępu na Walne Zgromadzenie.

PP. Akcyonaryusze, którzy przysługujące im prawo głosowania zamierzają wykonać przez pełnomocników, zechcą pełnomocnictwa, na odwrotnej stronie kart legitymacyjnych umieszczone, wypełnić i własnoręcznie podpisać.

Zamknięcie rachunków i bilans złożone będą na trzy dni przed Walnem Zgromadzeniem w Sekretaryacie Banku, gdzie za okazaniem karty legitymacyjnej będą PP. Akcyonaryuszom wydane.

Lwów, dnia 6 kwietnia 1917.

Rada nadzorcza.

§ 56. Każdy akcyonaryusz ma prawo do tylu głosów, ile razy reprezentuje po 10 akcyj Żaden jednak akcyonaryusz, bez względu, czy w własnem imieniu, czy jako pełnomocnik głosuje i żaden pełnomocnik jednego lub więcej akcyonaryuszy, więcej jak 50 głosów mieć nie może.

§ 57. Prawo głosowania na Walnem Zgromadzeniu może wykonywać akcyonaryusz tak osobiście, jak też przez umocowanie drugiego akcyonaryusza, mającego prawo głosowania. Wyjątkowo mogą być zastąpieni małoletni przez swego opiekuna, zostajacy pod kuratelą przez kuratora, kobiety przez pełnomocnika, spółki handlowe przez jednego z prowadzących ich firmę, stowarzyszenia wogóle przez jednego z członków do tego umocowanego, osoby moralne przez jednego ze swych przełożonych, chociażby ci nie byli sami akcyonaryuszami.

(Przedruk nie będzie płacony). (1390 3—3)

Z drukarni Wł. Łozińskiego we Lwowie, ul. Czarnieckiego l. 12.